Wydanie 1 | ŁÓDŹ, poniedziałek, 6 października 1986 roku | Rok XLII 233 (12139) | PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 | CENA 8 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

W. Jaruzelski przyjął rumuńskiego ministra obrony narodowej

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, przewodniczący Rady Państwa, zwierzchnik sił zbrojnych PRL, gen. armii **Wojciech Jaruzelski** przyjął przebywającego w Polsce zastępcę członka Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK ministra obrony narodowej Socjalistycznej Republiki Rumunii gen. płk Vasile Milea

* * *

4 bm. zakończyła się oficjalna przyjacielska wizyta zastępcy członka Politycznego Komitetu Wykonawczego KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, ministra obrony narodowej Rumunii, gen. płk Vasile Milea, który przebywał w Polsce na czele delegacji sił zbrojnych SRR na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej PRL, gen. armii Floriana Siwickiego.

W czasie wizyty ministrowie obrony narodowej Polski i Rumunii przeprowadzili rozmowy, podczas których wszechstronnie omówiono problematykę dalszego umacniania przyjaźni i braterstwa broni sił zbrojnych obu socjalistycznych państw, doskonalenia ich współdziałania w ramach socjalistycznej koalicji obronnej — Układu Warszawskiego.

Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów WRL przybył do Polski

4 bm. przybyła do Polski na zaproszenie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej węgierska delegacja rządowa z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Jozsefem Marjai na czele.

Rozpoczęły się rozmowy, którymi kierują współprzewodniczący polsko-węgierskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej Józef Marjai i wicepremier Józef Kozioł. (PAP)

Dziwny jest ten świat

3500 ZAPALNICZEK W PRYWATNEJ KOLEKCJI

Aż 3500 zapalniczek zgromadził 62-letni mechanik z Bad Duerrenberg w okręgu Halle w NF Rolf Jarschel. Jego kolekcja jest największą tego rodzaju w Europie i jedna z największych w świecie. Najstarsza z zapalniczek pochodzi z XVII wieku. Jest to egzemplarz używany kiedyś przez żeglarzy wykonany w kształcie pistoletu. W kolekcji zbieracza, która zaliczona została do skarbów kultury narodowej NRD pierwszej klasy znajduje się również pierwsza zapalniczka wykonana w Niemczech.

W kolekcji są zapalniczki różnej wielkości — bardzo małe, duże i wielkie. Największa z nich ma 2,36 metra wysokości i uważana jest za największą w świecie.

PRZYMUSOWE LĄDOWANIE

Niezwykła przygoda spotkała amerykański śmigłowiec wojskowy nad Berlinem Zachodnim. W dzielnicy Gatow maszyna musiała przymusowo lądować, ponieważ na wał wirnika zaplątało się około 50 metrów nylonowego sznurka od latawca. Podczas lądowania żadna z ośmiu osób znajdujących się na pokładzie nie odniosła obrażeń.

Zgodnie z zarządzeniami alianckimi, w Berlinie Zachodnim można wypuszczać latawce tylko na wysokość do 80 metrów. W promieniu 3,2 km od trzech zachodnioberlińskich lotnisk wykorzystywanych przez siły powietrzne mocarstw zachodnich puszczanie latawców jest w ogóle zabronione.

TEMPERAMENT I ZAWAŁ

Panuje powszechny pogląd, że ludzie impulsywni o agresywnym charakterze bardziej niż inni narażeni są na zawał czy chorobę serca.

Przeprowadzone niedawno przez grupę lekarzy amerykańskich z Instytutu Ochrony Zdrowia przy Uniwersytecie w stanie Minnesota badania naukowe wykazały, że spokojni i wybuchowi ludzie mają jednakowe szanse, by stać się ofiarą zawału serca. Okazało się że temperament praktycznie nie wywiera żadnego wpływu na zdrowie. Badania prowadzono przez 7 lat w 22 ośrodkach medycznych Stanów Zjednoczonych. Procent „ryzyka sercowego" wśród spokojnych Amerykanów jest nawet nieco większy niż osób impulsywnych.

Opr. (z:

OŚWIADCZENIE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH PRL DLA PAP

Głos Polski wysłuchany z dużą uwagą

5 bm. z sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych powrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych PRL — MARIAN ORZECHOWSKI W oświadczeniu dla Polskiej Agencji Prasowej min. Orzechowski podkreślił iż „dotychczasowy udział delegacji polskiej w pracach 41 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych był bardzo aktywny. Nasza działalność stanowiła ważną część urzeczywistniania zadań wynikających z uchwał X Zjazdu PZPR, zwłaszcza dążenia do umacniania pozycji Polski na świecie i w organizacjach międzynarodowych, aktywnego uczestnictwa w szerokim dialogu między Wschodem i Zachodem dotyczącym takich spraw globalnych, jak umacnianie bezpieczeństwa międzynarodowego, rozbrojenia i poprawy sytuacji gospodarczej świata.

Realizowaliśmy te zadania przez wystąpienia przewodniczącego delegacji w debacie generalnej 41 sesji oraz w poprzedzającej ją nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego w sprawie Namibii, a także w toku licznych spotkań dwustronnych, w kontaktach z przedstawicielami amerykańskich środowisk opiniotwórczych, gospodarczych i etnicznych.

W czasie kilkunastodniowego pobytu w Nowym Jorku spotkałem się z sekretarzem generalnym ONZ Javierem Perezem de Cuellarem. Odbyłem bardzo pożyteczne rozmowy z kolegami-ministrami spraw zagranicznych państw wspólnoty socjalistycznej oraz z 35 ministrami spraw zagranicznych — szefami delegacji państw ze wszystkich regionów świata.

W spotkaniach z przedstawicielami środowisk amerykańskich mogłem stwierdzić, że podobnie jak w społeczeństwie polskim wyrażane jest znaczne zainteresowanie normalizacją stosunków między Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Debata generalna na 41 sesji,

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wojskowa Akademia Medyczna

Inauguracja roku akademickiego

Już trzydziesty rocznik przyszłych lekarzy w mundurach rozpoczął w minioną sobotę nowy rok akademicki. Na inaugurację nowego sezonu nauki w Wojskowej Akademii Medycznej im. gen. dyw. B. Szareckiego przybyli: I sekretarz KŁ PZPR — Józef Niewiadomski, sekretarz KŁ — Tadeusz Janusz, prezes WK ZSL — Jerzy Chojnacki, wiceprzewodnicząca ŁK SD — Wanda Klajs, przewodniczący RN m. Łodzi — Mieczysław Serwiński, przewodniczący RŁ PRON — Jerzy Jabłkiewicz oraz prezydent — Jarosław Pietrzyk. Ministerstwo Obrony Narodowej reprezentowali — główny kwatermistrz WP gen. dyw. Włodzimierz Oliwa oraz szef służby zdrowia płk dr Andrzej Kaliwoszka, zaś MZiOS — wiceminister gen. prof. Jerzy Bończak.

Po przemówieniu inauguracyjnym komendanta WAM — gen prof. Władysława Tkaczewskiego głos zabrał gen. W. Oliwa który wysoko ocenił dorobek i osiągnięcia łódzkiej uczelni wojskowej.

Następnie w sali wypełnionej po brzegi podchorążymi, ich rodzinami reprezentantami łódzkich zakładów pracy, kopalni i elektro-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Forum związkowców zakończyło obrady

W Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski" w Poznaniu zakończyło się 4 bm. dwudniowe spotkanie Komitetu Wykonawczego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych i przewodniczących związków zawodowych największych zakładów pracy z całego kraju. Drugi dzień obrad poświęcono sprawom wewnątrzzwiązkowym: przygotowaniom do II Zgromadzenia OPZZ, które zwołano do Warszawy na 26—30 listopada br.

Po wysłuchaniu informacji sekretarza Światowej Federacji Związków Zawodowych Jana Neomudrego o wynikach XI Światowego Kongresu Związków Zawodowych, który zakończył się niedawno w Berlinie, uczestnicy spotkania rozpatrzyli informacje o dotychczasowych rezultatach dyskusji nad projektami głównych dokumentów na II Zgromadzenie — programu polskiego ruchu zawodowego oraz zmian w statucie OPZZ. Ostateczną wersję tych projektów zatwierdzi 10 bm. Rada OPZZ, a dyskusja nad nimi będzie trwała aż do 26 listopada, i oczywiście na samym zgromadzeniu.

Uczestnicy spotkania zaznajomili się też ze stanem przygotowań organizacyjnych do zgromadzenia. Weźmie w nim udział 1469 delegatów reprezentujących 130 ogólnokrajowych organizacji związkowych skupionych w OPZZ. Poza OPZZ pozostają tylko trzy niewielkie federacje zrzeszające związki zawodowe, do których łącznie należy niespełna 3 tys. członków.

Proponuje się, aby w pierwszym dniu obrad, 26 listopada delegaci we własnym tylko gronie powzięli decyzję co do charakteru tego forum: czy ma to być II Zgromadzenie OPZZ, czy przyjmie formułę szerszą — kongresu polskich związ-

(Dalszy ciąg na str. 2)

APEL PAPIEŻA O POKÓJ I 24-GODZINNY ROZEJM

Jan Paweł II z wizytą we Francji

Papież Jan Paweł II rozpoczął w sobotę czterodniową wizytę we Francji. Po ceremonii powitalnej na lyońskim lotnisku, z udziałem prezydenta Francois Mitterranda, członków rządu oraz osobistości kościelnych, z arcybiskupem Lyonu, prymasem Galii Albertem Decourtray, udał się helikopterem na teren starożytnego amfiteatru „Trzech Galii" w centrum Lyonu, gdzie odprawił mszę w miejscu męczeńskiej śmierci pierwszych francuskich świętych w 177 r.

Przemawiając do 5 tys. wiernych, zgromadzonych w amfiteatrze, papież zaapelował o pokój i przerwanie walk na całym świecie w dniu 27 października, kiedy to on sam, a także przywódcy wielu wyznań i religii będą modlić się wspólnie o pokój w Asyżu we Włoszech, gdzie działał święty Franciszek. To zawieszenie broni — powiedział Jan Paweł II — powinno umożliwić wszystkim wiernym modlitwy o pokój, a równo-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Izrael jest szóstym mocarstwem atomowym

Według informacji londyńskiego „Sunday Timesa", Izrael jest dziś szóstym mocarstwem atomowym po USA, ZSRR, Wielkiej Brytanii, Francji i Chinach. Na pustyni Negev funkcjonuje tajna, podziemna fabryka atomowa, w której już od 20 lat wytwarza się głowice i bomby atomowe. Obecnie, jak się ocenia, przystąpiono tam do produkcji broni termojądrowej o mocy wybuchu umożliwiającej niszczenie wielkich miast. Z obliczeń specjalistów wynika, że do chwili obecnej Izrael wyprodukował już 100—200 głowic i bomb atomowych o różnej sile wybuchu.

Powyższe wnioski wysunięto na podstawie analizy informacji udzielonych przez 31-letniego technika atomowego, Mordechaja Vanunu, który dziesięć lat pracował w izraelskiej fabryce atomowej oraz 60 zdjęć wykonanych przez niego potajemnie w tym podziemnym obiekcie.

Otwarcie Międzynarodowych Targów Rolno-Spożywczych „Polagra-86"

Ponad 500 wystawców, w tym 140 firm zagranicznych z 19 państw: Austrii, Bułgarii, CSRS, Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Jugosławii, Japonii, NRD, RFN, Szwajcarii, Szwecji, USA, Węgier, Wielkiej Brytanii, ZSRR i Berlina Zachodniego oraz wystawcy polscy biorą udział w otwartych 5 bm. w Poznaniu II Międzynarodowych Targach Rolno-Przemysłowych „Polagra 86" w Poznaniu.

Tak liczny udział w targach rolno-przemysłowych, które w br. rozszerzone zostały o problematykę leśnictwa, świadczy, że stają się one kolejnym pomostem współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem. Dla naszego kraju targi te tworzą szansę dalszego rozwoju eksportu rolno-przemysłowego, a jednocześnie dzięki wymianie doświadczeń oraz nawiązywaniu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej sprzyjać będą unowocześnianiu rolnictwa i leśnictwa oraz gospodarki żywnościowej. W tym samym dniu otwarta została na MTP jubileuszowa, krajowa wystawa ogrodnicza, zorganizowana równolegle z targami. W ekspozycji uczestniczy blisko 200 wystawców polskich, CSRS, Bułgarii i NRD.

W otwarciu międzynarodowych targów udział wziął marszałek Sejmu, prezes NK ZSL — Roman Malinowski. Przybyli posłowie i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz delegacje rządowe z państw socjalistycznych z wicepremierem CSRS Slavem Tomanem i wicepremierem WRL Józefem Marjajem.

SPORT · SPORT

- ŁKS — Ruch 1:0
- Górnik Wlb. — Widzew 0:0 w ekstraklasie piłkarskiej
- Anilana nadal na czele tabeli
- Koszykarki Ślęzy wygrały łódzki turniej

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6)

Marek Dziuba (na zdjęciu obok) nadal należy do silnych punktów pierwszoligowej drużyny Widzewa.

Fot. A. WACH

Pożar w radzieckim atomowym okręcie podwodnym

Agencja TASS podała w sobotę, że w piątek rano wybuchł pożar w jednym z pomieszczeń radzieckiego atomowego okrętu podwodnego, wyposażonego w rakiety balistyczne, znajdującego się na Atlantyku, około 1000 km na północny wschód od wysp bermudzkich. Zginęły trzy osoby.

Załoga okrętu podwodnego i okrętu radzieckiego, które do niego podeszły usuwają skutki pożaru.

Komisja specjalistów w Moskwie przeanalizowała sytuację i doszła do wniosku, że nie ma niebezpieczeństwa samorzutnego zadziałania broni ani wybuchu jądrowego. Nie grozi też skażenie środowiska substancjami promieniotwórczymi.

* * *

Biały Dom zakomunikował, że ZSRR poinformował oficjalnie Waszyngton o awarii swego atomowego okrętu podwodnego i zapewnił, iż pożar na jego pokładzie nie grozi eksplozją jądrową.

W oświadczeniu ogłoszonym w sobotę po południu Biały Dom wyraził uznanie stronie radzieckiej za szybkie powiadomienie władz USA o wypadku.

Islandia przed „szczytem"

Islandia została praktycznie odcięta od świata dla wszystkich przybyszów poza dziennikarzami, osobami związanymi z organizacją spotkania Gorbaczow—Reagan i tymi nielicznymi turystami, którzy mieli od dawna zaplanowany pobyt i zagwarantowane miejsce do spania. Wyspę położoną w połowie drogi między Waszyngtonem a Moskwą, wybrano na miejsce tego spotkania również z uwagi na możliwości łatwego zapewnienia bezpieczeństwa gościom. Pod tym względem Islandia jest ostatnim spokojnym miejscem w Europie, ogarniętej terroryzmem. Dotychczas nie zdarzył się tu żaden akt terroru. W Reykjaviku wszystkie urzędy państwowe są nadal powszechnie dostępne, a nazwisko premiera wraz z tytułem widnieje w normalnej książce telefonicznej.

Niemniej przed 2 laty i tu powołano specjalną jednostkę, tzw. Komando Viking, składającą się aż z 15 policjantów, trenowanych metodami komandosów. Grupa ta stała się obecnie przedmiotem szczególnego zainteresowania, prezentując swe umiejętności przed przybyłymi już do Reykjaviku wysłannikami prasy światowej. Jako suwerenne państwo Islandia będzie formalnie odpowiedzialna za bezpieczeństwo przybyłych (chociaż obydwaj przywódcy będą mieli własną ochronę) i główna rola przypadnie w tym właśnie „wikingom", którzy będą mieli do pomocy 400—500 policjantów miejscowych. Islandia nie ma własnej armii. Problemy bezpieczeństwa nie powinny sprawić specjalnych kłopotów, ponieważ dostęp na wyspę łatwo kontrolować.

Mimo problemów noclegowych, hotelarze w Reykjaviku i jego okolicach zacierają ręce z radości, że po zakończeniu sezonu turystycznego trafiła im się taka okazja. Przybycie tak licznej grupy dziennikarzy (2—3 tys.) powinno ponadto przyczyniać się do rozreklamowania walorów turystycznych wyspy, określanej w folderach jako „Tahiti mórz północnych". Dzięki gorącym źródłom sezon kąpielowy na otwartym powietrzu trwa w Islandii przez okrągły rok.

Spotkanie da także okazję do zarobku mieszkańcom Reykjaviku, którzy zamierzają przeprowadzić się do namiotów lub wyjechać na Wyspy Kanaryjskie (bardzo tanie o tej porze) i wynająć swe wille przybyszom. Niemal wszyscy mieszkańcy tej ćwierćmilionowej wyspy mają własne domy. Obecne ceny wynajmu lokali są przedmiotem horrendalnych spekulacji. Rozważa się możliwość wynajęcia statku pasażerskiego, który, zakotwiczony w miejscowym porcie, służyłby nie tylko jako środek transportu, lecz także jako hotel.

Co dzień niesie

W 279 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.44, zajdzie zaś o 17.03.

Imieniny obchodzą:

Artur, Brunon, Fryderyka, Renata

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. w dzień 13 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zmienny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1006,0 hPa, tj. 754,6 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1939 — Koniec bitwy pod Kockiem, ostatniej walki regularnych oddziałów polskich w kampanii wrześniowej 1939 r.
1946 — Pierwszy nadzwyczajny zjazd Związku Weteranów Powstań Śląskich.

Taka sobie myśl

Słuchaj kobiety, gdy na ciebie patrzy, a nie gdy do ciebie mówi.

Uśmiechnij się

— Zwariowałeś? Teraz mam wszystko rozpakować, żeby znaleźć twoje spodnie?!

z soboty na niedzielę

w kraju

* 4 bm. rozpoczęły tegoroczną kampanię przerobu buraków wszystkie trzy znajdujące się na ziemi szczecińskiej cukrownie: w Szczecinie, Kluczewie koło Stargardu oraz Gryficach. Przerobią one ok. 500 tys. ton buraków dostarczonych przez rolników z woj. szczecińskiego, koszalińskiego, gorzowskiego oraz z części woj. pilskiego. Planuje się uzyskać z nich 55—60 tys. ton cukru.

* Finałowym akordem trwającego od czterech dni w stolicy Wielkopolski VII monograficznego festiwalu, poświęconego twórczości Feliksa Mendelssohna był 4 bm. koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach. Zespół ten, pod batutą — Antoniego Wita wykonał w auli uniwersytetu im. A. Mickiewicza wielkie dzieło niemieckiego kompozytora — oratorium „Eliasz".

* Wisła pragnie rywalizować ze Szczyrkiem pod względem nartostrad i wyciągów narciarskich. W nowym sezonie zimowym czynnych będzie w Wiśle 16 wyciągów narciarskich różnego typu. Nowe wyciągi orczykowe zainstalowane zostaną m. in. na Stożku, Kubalonce i na tzw. Nowej Osadzie, gdzie znajdują się nartostrady i półka narciarskie.

* Firma zagraniczna „Damari" w Bielsku-Białej rozpoczęła produkcję nart zjazdowych z tworzyw sztucznych. Są to narty epoksydowe ze ślizgiem teflonowym, które przeszły pomyślnie testy w minionym sezonie w Tatrach i Beskidach.

„Damari" wykonuje nowe narty w pięciu wersjach kolorystycznych o długościach 170, 180, 195 i 200 cm. W br. bielska wytwórnia dostarczy na rynek partię informacyjną 5 tys. par nart, a w przyszłym roku przewiduje zwiększyć produkcję.

* Zapowiedziane na 11—12 bm. w Reykjaviku spotkanie Michaiła Gorbaczowa i Ronalda Reagana ma wyjątkowo ważne znaczenie dla wszystkich państw i narodów — oświadczył w sobotę, podczas konferencji prasowej w mieście Meksyk szef dyplomacji radzieckiej Eduard Szewardnadze. Mamy nadzieję, dodał — iż spotkanie w Islandii zakończy się pożądanymi przez wszystkich, konkretnymi rezultatami.

* Jak informuje agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło Iwana Archipowa z obowiązków pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego. Ze względu na stan zdrowia Iwan Archipow przeszedł na emeryturę.

* W niedzielę do Pekinu przybyła delegacja radziecka z wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR Igorem Rogaczowem. W poniedziałek rozpoczyna ona z delegacją chińskiego MSZ, kierowaną przez wiceministra Qian Qichena rozmowy w ramach dziewiątej rundy dwustronnych konsultacji na temat unormowania stosunków między obu państwami. Igor Rogaczow oświadczył na pekińskim lotnisku, że poprzednie rundy rozmów były pożyteczne. Strona radziecka ma nadzieję, iż takowa będzie również najbliższa runda.

* Francuski minister sprawiedliwości Albin Chalandon w wywiadzie prasowym powiedział, że być może Francja będzie zmuszona przywrócić karę śmierci dla terrorystów, jeśli utrzyma się obecna fala aktów terrorystycznych na tle politycznym.

(Opr. sg)

W rocznicę bitwy pod Kockiem

W 47 rocznicę złożenia broni przez żołnierzy grupy operacyjnej „Polesie", którzy pod Kockiem stoczyli ostatnią bitwę polskiej wojny obronnej 1939 r., 5 bm. odbyła się patriotyczna manifestacja.

Historię walk pod Kockiem przypomniano podczas niedzielnej manifestacji na miejscowym cmentarzu wojennym. Przybyli na nią uczestnicy bitwy, młodzież, społeczeństwo miasta i okolic oraz przedstawiciele władz. Odbył się apel poległych. Pod pomnikiem i na grobie gen. Kleeberga oraz mogiłach poległych żołnierzy złożono kwiaty. W Woli Gułowskiej wmurowano kamień węgielny pod budowę domu kultury — pomnika „Czynu kleeberczyków". Byłym żołnierzom SGO „Polesie" skupionym w zbowidowskim środowisku „kleeberczyków" w Lublinie wręczono sztandar ufundowany przez społeczeństwo.

(PAP)

Konferencja episkopatów Europy obradowała w Polsce

Goszczący w Polsce, z okazji swego dorocznego posiedzenia przedstawiciele konferencji episkopatów Europy, przebywali 5 bm. na terenach byłego niemieckiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu-Brzezince.

Goście zwiedzili m. in. blok nr 11, w którym zginął franciszkanin ojciec Maksymilian Kolbe oraz złożyli wieńce pod „ścianą śmierci" i międzynarodowym pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Brzezince.

Uczestnicy dorocznego posiedzenia, które obradowało od 2 do 4 bm. w Warszawie zostali przyjęci przez prymasa Polski, kardynała — Józefa Glempa.

W czasie posiedzenia dokonano wyboru nowego przewodniczącego konferencji, którym — w miejsce arcybiskupa Westminsteru, kardynała Basila Hume'a — został arcybiskup Mediolanu — kardynał Carlo Maria Martini.

Konferencja mianowała m. in. odpowiedzialnym za sprawy katechizacji w krajach europejskich arcybiskupa Jerzego Strobe z Poznania.

(PAP)

Głos Polski wysłuchany z dużą uwagą

(Dokończenie ze str 1)

przebiegająca w konstruktywnej i rzeczowej atmosferze, koncentruje się na sprawach podstawowych dla całej ludzkości.

Szerzej niż na poprzednich sesjach eksponowana jest problematyka europejska.

Wskazując na znaczenie dialogu między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi min. Orzechowski podkreślił, iż uczestnicy sesji z dużym zadowoleniem powitali zapowiedziane spotkanie przywódców obu krajów — sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa z prezydentem Ronaldem Reaganem w Reykjaviku.

Niezależnie od zauważalnych optymistycznych akcentów, w debacie generalnej odzwierciedlającej realia współczesnego świata wskazuje się na utrzymywanie się także wielu zjawisk negatywnych, takich jak kontynuowany wyścig zbrojeń kładący się ciężarem na barkach całych społeczeństw i brak porozumień rozbrojeniowych, trwanie i niekiedy zaostrzanie się niektórych konfliktów regionalnych, paraliżowanie wysiłków pokojowych podejmowanych w ramach ONZ na rzecz wygaszania i rozwiązywania sytuacji zapalnych na świecie, a także pogarszanie się sytuacji ekonomicznej, zwłaszcza krajów rozwijających się.

Głos Polski, wyrażający nasze głębokie przywiązanie do pokoju i budowy bezpieczeństwa międzynarodowego, był wysłuchany na sesji z dużą uwagą — stwierdził w zakończeniu min. Orzechowski. Z dyskusji wynika, że trzy inicjatywy wysunięte przez Wojciecha Jaruzelskiego na ubiegłorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego i rozwijane przez nas obecnie trafiły na podatną glebę, gdyż dotyczą problematyki zbrojeń, zadłużenia i rozwoju oraz ochrony środowiska, czyli zagadnień, na których koncentruje swą uwagę znaczna większość delegacji.

Chciałbym dodać, iż już zgłoszone inicjatywy polskie uzupełniliśmy na sesji propozycją wysuniętą przez Wojciecha Jaruzelskiego w Zielonej Górze w sprawie goszczenia w Warszawie w roku 1989 spotkania państw-stron KBWE, a także sugestią, aby w przyszłości ONZ proklamowała Międzynarodowy Rok Rodziny".

(PAP)

R. Reagan o spotkaniu z M. Gorbaczowem w Reykjaviku

Zbliżające się amerykańsko-radzieckie rozmowy w Reykjaviku „będą miały wyjątkowo duże znaczenie" — oświadczył w przemówieniu radiowym prezydent Reagan, zwracając uwagę, że osobiste kontakty przywódców dwóch największych mocarstw są nader pożyteczne. „Zbliżające się rozmowy — powiedział do Amerykanów — są ważne dla was, dla waszych dzieci i dla przyszłości Ameryki".

Jednocześnie prezydent zaatakował członków Izby Reprezentantów, którzy niedawno zatwierdzili szereg kroków w dziedzinie kontroli zbrojeń. Powiedział, że poparty przez członków Kongresu zakaz prób z bronią jądrową oraz wznowienia produkcji broni chemicznej jest dla rządu „nie do przyjęcia". Dotyczy to również żądań zmniejszenia funduszy na program „gwiezdnych wojen" i zakazu wypróbowywania z użyciem „celów rzeczywistych" broni antysatelitarnej ASAT. Prezydent oznajmił, że zgłosi weto wobec projektów ustaw, zawierających podobne twierdzenia.

Józef Michalik biskupem gorzowskim

Jak informuje Sekretariat prymasa Polski Jan Paweł II podniósł do godności biskupiej ks. prałata dr Józefa Michalika, kapłana diecezji łomżyńskiej, rektora papieskiego kolegium polskiego w Rzymie i kierownika sekcji dla spraw młodzieży przy papieskiej radzie dla świeckich w Stolicy Apostolskiej ustanawiając go biskupem diecezyjnym diecezji gorzowskiej.

(PAP)

Jan Paweł II z wizytą we Francji

(Dokończenie ze str 1)

cześnie stać się zachętą do poszukiwania rozwiązań kompromisowych przez negocjacje i wzajemne zrozumienie. Papież dodał, że kieruje ten apel o pokój również do tych, którzy starają się zrealizować swe cele przez terroryzm i inne metody gwałtu.

Apel o pokój na całym świecie, uważany za najważniejsze wydarzenie pierwszych dwóch dni jego wizyty we Francji, nie był przewidziany programem podróży.

W niedzielę papież przybył do miasteczka Taize w pobliżu Lyonu, gdzie znajduje się wspólnota ekumeniczna założona w 1942 roku przez brata Rogera Shultza. Podczas krótkiego spotkania z bratem Rogerem Jan Paweł II podkreślił znaczenie ekumenizmu i zbliżenia chrześcijan różnych wyznań.

W godzinach popołudniowych papież powrócił do Lyonu, gdzie na stadionie sportowym Gerland spotkał się z 50 tys. młodzieży. Wieczorem udzielił błogosławieństwa miastu i okolicy z galerii katedry le Fourviere. Ze względów bezpieczeństwa — z obawy przed zamachem — władze policyjne wymogły, aby papież udzielał tego błogosławieństwa zza osłony z pancernego szkła.

PO ZAMACHU NA RAJIVA GANDHIEGO

Zamachowiec nie był sam?

Według doniesień prasy indyjskiej i informacji kompetentnych organów tego kraju, 26-letni sikh, Karamjit Singh, który w miniony czwartek usiłował zabić premiera, Rajiva Gandhiego, nie działał w pojedynkę. Miał kontakty z organizacjami terrorystycznymi sikhów w stanie Pendżab i zamach na Gandhiego. Planował już od 1984 r., kiedy to przeniósł się do Delhi. Chciał go dokonać już 15 sierpnia br. podczas obchodów indyjskiego dnia niepodległości, ale nie znalazł wówczas odpowiedniego miejsca, z którego mógłby skutecznie strzelać do premiera przemawiającego do zgromadzonych tłumów.

Podczas czwartkowego zamachu K. Singh nie działał w pojedynkę. Jego zadaniem było odwrócenie uwagi policji i sił bezpieczeństwa od drugiego zamachowca, dysponującego nowocześniejszą bronią. Śledztwo wykazało, że K. Singh zaczął strzelać wcześniej, niż to pierwotnie uzgodniono.

Po nieudanych zamachach na premiera i szefa policji w Pendżabie w sobotę w czterech stanach (Karianie, Pendżabie, Uttar Pradesz i Asamie) ogłoszono stan pogotowia dla sił bezpieczeństwa.

Forum związkowców

(Dokończenie ze str 1)

ków zawodowych. Nie chodzi tu, rzecz jasna, tylko o nazwę lecz o reprezentatywność tego gremium i ciężar gatunkowy decyzji, jakie podejmie.

Przygotowujemy na razie II Zgromadzenie — powiedział Alfred Miodowicz — bowiem Rada OPZZ nie ma innych w tej sprawie uprawnień. Gdyby jednak delegaci zdecydowali, że byłby to kongres, listopadowe forum przyjęłoby tym samym formułę jednoznaczną i jednoczącą, istotną nie tylko dla integracji polskiego ruchu związkowego, ale stanowiącą również dla świata dowód, że skończył się okres tymczasowości i budowania naszego ruchu, a zaczął się czas tworzenia.

Inauguracja

(Dokończenie ze str 1)

wni „Bełchatów" odbyła się podniosła uroczystość przyznania godności i wręczenia dyplomów doktorów honoris causa dwóm wybitnym lekarzom — profesorom — **Janowi Leńko i Janowi Pruszyńskiemu.** Pierwszy z nich był jednym z organizatorów WAM, twórcą podwalin polskiej urologii i wychowawcą licznych urologów i chirurgów wojskowych. Nazwisko prof. Pruszyńskiego jest związane z pionierskimi poczynaniami w zakresie chirurgii klatki piersiowej. W 1964 r. dokonał on po raz pierwszy w Polsce wszczepienia sztucznej zastawki serca. Sześciu lekarzy promowano na stopień doktora habilitowanego, zaś szesnastu na stopień doktorów medycyny.

Po ślubowaniu i immatrykulacji słuchaczy I roku studiów wykład inauguracyjny nt. „Transplantacja serca — trudności i nadzieje" wygłosił płk prof. S. Barcikowski.

Na str. 3 zamieszczamy wywiad z komendantem WAM — gen. prof. W. Tkaczewskim.)

(Z. Ch.)

Co najmniej dwustuosobowa grupa łodzian zjawiła się w sobotę po południu w ośrodku wypoczynkowym w Nowej Gdyni, by wziąć udział w pokazie chodzenia po rozżarzonych węglach. Kilka osób spośród publiczności również zdjęło skarpetki i — stosując się do wskazówek „mistrza" — weszło do ogniska. Nikomu nie się nie stało. Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe!

(zb)
Foto: A. WACH

Giełda samochodowa

Piękna, słoneczna pogoda sprawiła, że wczorajsza giełda samochodowa znów cieszyła się wysoką frekwencją miłośników czterech kółek. Dopisali również właściciele i amatorzy „jednośladów" oraz samochodów ciężarowych. O bogatej ofercie mogłaby świadczyć różnorodność marek i roczników, a także zróżnicowany stan techniczny pojazdów wystawionych na sprzedaż. Do transakcji dochodziło jednak stosunkowo rzadko. Kupowano przede wszystkim „maluchy", wśród których pojawiło się kilka składaków". Składane małe „Fiaty" z tego roku ceniono poniżej 500 tys. zł, podczas gdy za auta fabryczne żądano od 800 do 870 tys. zł. Nowe „FSO" oferowano za około 1,4 mln zł. Dla porównania cena wywoławcza dwuletniego „Wartburga" wynosiła 1,3 mln, czteroletniej „Skody 105L" — 1,2 mln, zaś trzyletnich „Ład" (1500S i 1300S) — 1,5 mln zł.

A oto niektóre ceny wywoławcze:

„Syrena" — 1972: 65, 135 tys. zł; 1974: 150; 1976: 100; 1978: 130, 170; 1979: 160, 190; 1980: 170; 1981: 220, 240, 250.

„Fiat 126p" — 1974: 220; 1975: 260, 310; 1976: 210, 260, 265, 270, 280; 1977: 240, 250, 260, 265, 280, 320; 1978: 280, 290, 300, 320, 330, 385; 1979: 280, 320, 340, 350, 355, 360, 365, 370, 375, 380; 1980: 365, 370, 380, 390, 400, 410, 415, 425, 430, 440; 1981: 410, 420, 425, 440, 450, 460; 1982: 560, 570, 590, 600; 1983: 600, 620, 650; 1984: 500 (składak), 580, 620, 670, 685; 1985: 650 (składak), 700, 720, 730, 780, 800, 850; 1986: 430 (składak), 490 (składak), 800, 820, 845, 850, 870.

„Fiat 125p/FSO" — 1975: 300, 320, 350; 1976: 320, 360, 380; 1977: 410, 510; 1978: 350, 360, 400, 450, 480; 1979: 520, 570, 620, 630, 650, 670; 1980: 650, 680, 700, 720; 1981: 620, 690; 1982: 790, 820, 950; 1983: 1,070 mln; 1984: 1,150 mln, 1,170 mln; 1986: 1,330 mln, 1,4 mln.

„Wartburg" — 1975: 420, 1978: 580, 650; 1979: 650; 1981: 850; 1982: 950; 1984: 1,3 mln.

„Skoda" — 1977: 500 (120L, składak), 660 (105S); 1978: 740 (105L), 770 (105S); 1981: 1,160 mln (120L); 1982: 1,160 mln, 1,2 mln (105L).

„Łada" — 1977: 510 (1500); 1980: 880, 890 (1500S), 1 mln (1500S)L); 1981: 1,150 mln, 1,2 mln, 1,5 mln (1500S); 1983: 1,5 mln zł (1500S i 1300S).

(Jm)

J. Perez de Cuellar będzie kandydował

Sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar wyraził gotowość ponownego kandydowania na swoje stanowisko. Jego obecna kadencja kończy się z upływem bieżącego roku: Zgromadzenie Ogólne NZ przypuszczalnie zaaprobuje ponowny wybór Pereza de Cuellara na stanowisko sekretarza generalnego tej organizacji w najbliższy piątek.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

VIDEO Panasonic — sprzedam. 86-45-33.

UCZNIA i pomocnika do stolarni zatrudnię. Stryków 155.

SPRZEDAM zamrażarkę. Tel. 86-57-59 29458 g E

SPRZEDAM overlock przemysłowy Truskawkowa 24. 29502 g E

DWUIGŁÓWKĘ — bony PKO — kupię. 86-33-92. 29456 g E

CHAŁUPNICZO zatrudnię do szycia spodni. 36-80-38. 29501 g E

BRYLANT 0,82 karata, czysty, szlif amsterdamski, sprzedam. Listy 29455 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ „Poloneza" 2—3-letniego. 52-57-44. 29499 g E

OVERLOCK „Union Special" dwuigłowy sprzedam. Pabianice, Laskowa 9. 29453 g E

DO zbioru jabłek — przyjmę. Tel. 51-87-54. 29498 g E

SZWACZKĘ zatrudnię. 57-69-77. 8342 g E

MSP „Siódemka" zakupi mikrokomputery „Spectrum plus". Telefonować: 78-23-08, 78-25-58 — poniedziałek (8—12). 28452 g E

ZGUBIONO prawo jazdy ABCT — Sławomir Leszczyński Zgierz, Okręglik 1/3. 29496 g E

ZATRUDNIĘ na cały etat z praktyką tokarza oraz spawacza elektrycznego. Łódź, Chełmska 7. 29511 g E

PRZYJMĘ krojczego — lub do przyuczenia. 57-94-77. 8334 g E

ZATRUDNIĘ hydraulika 87-08-28. 8336 g E

SPRZEDAM wtryskarkę do produkcji adidasów, siekierkę hydrauliczną 74-58-73 (do 17). 8337 g E

ZATRUDNIĘ krojczego — do pracowni krawieckiej 12-10-51. 8338 g E

KUPIĘ drewno sosnowe. 32-83-37. 8341 g E

WIATRÓWKĘ — sprzedam. 51-94-99 po 17. 8355 g E

WIEŻĘ srebrną — sprzedam. 48-91-94. 8333 g E

M-4 do wynajęcia — płatne z góry. Listy 8329 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ŚCINANIE drzew. 55-55-42 Włodarczyk. 8357 g E

Dnia 3 października 1986 roku zmarł nagle, w wieku lat 57

Ś. † P.

JANUSZ TENANT

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 października br. o godz. 15.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Dołach, o czym powiadamia pogrążona w żałobie:

ŻONA z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 października 1986 roku zmarł nagle, w wieku lat 57, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

LUCJAN WALENCIAK

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się dnia 7 października br. (wtorek) o godz. 14.30 na cmentarzu św. Franciszka, ul. Rzgowska, o czym zawiadamia pogrążona w żalu:

RODZINA

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 października 1986 r. zmarł

Ś. † P.

ZENON PATORA

LAT 54.

Pogrzeb odbędzie się 7 października br. (wtorek) o godz. 14.15 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej. Pogrążona w żalu:

RODZINA

Prezesowi Oddziału Spółdzielczych Domów Handlowych „Central" w Łodzi

MGR

LECHOWI SOSNOWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

RADA NADZORCZA I ZARZĄD ODDZIAŁU, POP PZPR, ZW. ZAWODOWE oraz PRACOWNICY

W 5 rocznicę śmierci o chwilę wspomnień o

DR MED.

JANIE FABIANOWSKIM

prosi:

ZESPÓŁ KLINIKI CHORÓB ZAKAŹNYCH AM W ŁODZI

W pierwszą rocznicę śmierci naszej najukochańszej, jedynej Córki i Żony

Ś. † P.

BOŻENY PAWLICZAK

z domu OZIMEK

zostaną odprawione msze w dniu 9 października i 13 grudnia 1986 r. o godz. 19 w kościele św. Ducha. Pogrążeni w smutku:

RODZICE I MĄŻ

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA, 4 PAŹDZIERNIKA

* Godz. 4.50. Konstantynów, ul. Kolejowa. Pozostawienie materiału palnego na piecu akumulacyjnym było przyczyną pożaru baraku należącego do ŁPBP. Spaleniu uległ barak wraz z wyposażeniem. Straty oszacowano na 300 tys. zł.

* Godz. 11.55. Jaracza — Wierzbowa. „Skoda" kierowana przez Sławomira G. wskutek nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu zderzyła się z autobusem PKS „Jelcz". Kierowca „Skody" doznał urazu głowy i klatki piersiowej, a pasażerka — Maria S. (lat 77) — urazu głowy. Straty — 350 tys. zł.

* Godz. 16.50. Rajdowa — Bratysławska. Zwarcie instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru samochodu „Skoda" należącego do Krzysztofa S. Spaliła się instalacja elektryczna i tapicerka. Straty — 50 tys. zł.

* Godz. 16.50. Pabianice, Cicha 35. Wiszące na balkonie mieszkania należącego do Bożeny R., trzy kołdry spaliły się na skutek zaprószenia ognia. Straty oszacowano na 50 tys. zł.

* Godz. 17.45. Maratońska — Retkińska. „Fiat 126 p" kierowany przez Zenonę Ł. podczas skręcania wjechał na trawnik i potrącił pieszą Jadwigę M. (lat 43), która doznała ogólnych potłuczeń.

* Godz. 19.15. Sienkiewicza 39. Pieszy Jan N. (lat 39) wbiegł na jezdnię i wpadł pod „Dację", doznając wstrząsu mózgu.

NIEDZIELA, 5 PAŹDZIERNIKA

* Godz. 2.30. Lipiny (gm. Nowosolna). Motocykl „Jawa" kierowany przez nietrzeźwego Grzegorza K. potrącił pieszego Andrzeja L. (lat 35). Motocyklista i pieszy doznali bardzo ciężkich obrażeń ciała.

* Godz. 8.45. Ul. Zielna. „Polonez" kierowany przez Henryka W. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z motocyklem „MZ". Motocyklista Antoni S. (lat 27) doznał urazu głowy. Straty — 20 tys. złotych.

* Godz. 14.25. Pabianicka 115. „Tarpan" kierowany przez nie posiadającego uprawnień Tomasza O. zajechał drogę, na skutek czego „Fiat 126 p" zjechał z drogi i uderzył w niego „Fiat 125 p". Pasażer „malucha" Henryk B. (lat 59) doznał ogólnych potłuczeń. Straty — 200 tys. zł.

* Godz. 15.00. Pabianice, Partyzancka — Lutomierska. Motocykl „WSK" kierowany przez Marka K. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z „Syreną". Motocyklista doznał urazu głowy.

KOMUNIKATY

WRD WUSW, ul. Władysławy Bytomskiej 60, tel. 57-16-62, poszukuje świadków następujących wypadków:

* w dniu 3 października o godz. 8.20 na skrzyżowaniu al. Kościuszki — Mickiewicza (potrącenie kobiety przez „Fiata 125 p");

* w dniu 3 października o godz. 20.40 w Justynowie (gmina Andrespol) przy ul. Głównej (przewrócenie się motocyklisty).

(jsb)

Redaktor depeszowy ZOFIA GUTMANOWA Redaktor techniczny JERZY BARSKI

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE

WAM — firma z tradycjami

— Wojskowa Akademia Medyczna zainaugurowała, już po raz 29, nowy rok akademicki. Uczelnia, którą pan kieruje, zdobyła sobie w tym czasie znakomitą opinię w społeczeństwie — usługi świadczone przez kliniki, przychodnie i oddziały cieszą się uznaniem pacjentów, zaś absolwent WAM — lekarz w mundurze — jest synonimem dobrego, należycie wykształconego fachowca od medycyny.

— Opinia taka może tylko cieszyć. Faktem jest, że rocznie hospitalizujemy ponad 6,5 tys. chorych, w tym sporo osób cywilnych. Nasza przychodnia przyszpitalna przyjęła w ubiegłym roku 250 tys. pacjentów, świadcząc im w szerokim zakresie specjalistyczne usługi.

Popyt na lekarzy w mundurach jest wynikiem naszych wieloletnich działań w sferach — dydaktycznej, wychowawczej i naukowo-badawczej. Dzięki kompleksowemu programowi kształcenia i wychowania naszych studentów, udało nam się osiągnąć prawie że optymalny model studiów. Nie oznacza to, że jest on bez wad. W bieżącym roku akademickim główny nacisk położymy na optymalizację planu dydaktycznego. Innymi słowy chodzi o stworzenie warunków do studiowania. Ideałem, do którego dążymy, będzie taka organizacja i dyscyplina studiów, aby stworzyć warunki i dać możliwości młodym ludziom w mundurach do własnego studiowania. Będziemy się starali, aby obligatoryjne zajęcia kończyły się we wczesnych godzinach popołudniowych. Wygospodarowany czas mógłby być wykorzystany do indywidualnej własnej pracy naukowej. Łatwo tego celu nie osiągniemy, biorąc pod uwagę rozproszenie naszych klinik, katedr, zakładów i pracowni po całym mieście. Szczególny nacisk położymy także na intensyfikację i rozwój bilateralnych stosunków student — nauczyciel akademicki. Wychodzimy z założenia, że najlepszą metodą przekazywania wzorców postępowania, kształtowania osobowości lekarza, obywatela-patrioty, uczciwego i rzetelnego członka społeczeństwa jest osobisty kontakt między wychowawcą a studentem. Kontakty na linii kadra naukowa i wychowawcza — studenci mogą być albo bardzo sformalizowane lub też nasycone wielorakimi treściami. Rozwijanie naukowych, ale nie tylko, zainteresowań, poparte więzami wzajemnego szacunku i sympatii, traktowanie wychowawcy jako swoistego mistrza — przewodnika w życiu, może i powinno przynieść dobre rezultaty.

Rozmawiamy z gen. brygady prof. dr hab. med. Władysławem Tkaczewskim

— Wojskowa Akademia Medyczna to nie tylko kliniki, oddziały i przychodnie. To również dziesiątki katedr, zakładów i pracowni — potężna baza naukowo-badawcza. I w tym zakresie łódzka uczelnia wojskowa cieszy się ustalonym prestiżem naukowym w kraju i za granicą.

— Udało nam się stworzyć zaplecze naukowo-badawcze na przyzwoitym poziomie. Ogromna w tym zasługa Ministerstwa Obrony Narodowej, w resorcie którego działamy. Co roku wzbogacamy się o wysokiej klasy aparaty medyczne i urządzenia, co z kolei rozszerza możliwości diagnostyczne i terapeutyczne naszych klinik. Nie bez znaczenia są własne opracowania oryginalnych metod i patentów. Wspomnę tylko urządzenie do precyzyjnego określania progu czucia bólu i tolerancji bólu u człowieka, czy też aparaturę do pomiaru i monitorowania ciśnienia wewnątrzczaszkowego, wytworzoną z elementów produkcji krajowej.

Wszystko zależy jednak od kadry naukowej i dydaktycznej. Tylko w ubiegłym roku akademickim lekarze z WAM otrzymali 6 tytułów profesora nadzwyczajnego. Sześciu doktorów uzyskało stopień doktora habilitowanego, zaś 16 lekarzy — stopień doktora nauk medycznych. Pracownicy WAM opublikowali 376 artykułów w czasopismach krajowych i 61 w zagranicznych. WAM była organizatorem 13 konferencji i spotkań naukowych. Uczestniczymy także w rozwiązywaniu 14 tematów badawczych stopnia centralnego.

Zwracamy także uwagę na użyteczność naszych kompleksowych, interdyscyplinarnych badań. Współpracujemy z Kopalnią Węgla Brunatnego i Elektrownią w Bełchatowie oraz z Mazowieckimi Zakładami Rafineryjnymi i Petrochemicznymi w Płocku. Ściśle współdziałamy także z przemysłem farmaceutycznym.

W nadchodzącym roku akademickim będziemy się starali skoncentrować na wybranych zagadnieniach nauk medycznych i praktyki lekarskiej, przy jednoczesnym nacisku na kompleksowość badań. Jednocześnie będziemy się specjalizować w dziedzinach, w których mamy już sukcesy. Inaczej — będziemy robić wszystko, aby Wojskowa Akademia Medyczna była medyczną firmą, której znak kojarzyłby się z sukcesami naukowymi i wysokiej jakości usługami lekarskimi.

— Życzymy powodzenia.

(Z. Ch.)

Japoński lek przeciw AIDS

Wkrótce po tym, gdy Amerykanie wyprodukowali nowy lek przeciwko AIDS, azydotymidynę, triumf w tej dziedzinie zanotowali także Japończycy. Ich preparat o nazwie glycyrrhizyna odnosi podobny skutek, powstrzymując rozwój wirusów AIDS. Ciekawostką jest tu dodatkowo fakt, że stosowany był on już wcześniej, ale do leczenia cukrzycy.

Odkrycie nowego zastosowania glycyrrhizyny stało się udziałem zespołu uczonych z Uniwersytetu Yamaguchi i Medycznego Uniwersytetu w Fukuoce.

W Japonii zanotowano jak dotąd 16 przypadków AIDS. 10 pacjentów zmarło.

30-LECIE „KSIĘGI GUINNESSA"

Muzeum, które... śmieszy i zadziwia

Zdaniem znawców przedmiotu, tego rodzaju placówka muzealna mogła powstać jedynie w Anglii — kraju kontrastów, dziwactw i... Klubu Piekwicka. I rzeczywiście, mieści się ona w samym sercu Londynu, nie opodal placu Picadilly, w budynku popularnego pasażu handlowego Trocadero. Jest to mianowicie muzeum słynnej „Księgi rekordów Guinnessa" — swego rodzaju instytucji, powstałej jako „produkt uboczny" znanych zakładów browarniczych, a stanowiącej dla firmy „Guinness" znakomitą reklamę. Zanim jednak przekroczymy progi muzeum, przypomnijmy, że pierwszy tom „Księgi", ukazał się w sierpniu roku 1955 i od razu stał się bestsellerem, co skłoniło autorów do wydania w rok później edycji amerykańskiej, a następnie francuskiej, niemieckiej, hiszpańskiej. Do dnia dzisiejszego ukazało się już 220 wydań w 25 językach. W ten sposób „Księga rekordów Guinnessa" sama weszła do... „Księgi rekordów Guinnessa", ponieważ rozeszła się na świecie w 50 milionach egzemplarzy, co równa się 14 stertom książek, z których każda odpowiada wysokości... Mount Everestu! Niemal fantazja!

Jasne jest, że największe nawet „guinnessowskie" muzeum nie mogłoby pomieścić wszystkich odnotowanych w „księgach" rekordów. Zastosowano więc system wybiórczy, eksponując za pomocą plansz, fotografii, filmów i manekinów najbardziej niezwykłe zjawiska.

„Cudów" wszelakich tu co niemiara. Oto odrobiony „jak żywy" spaniel z 18 szczeniakami, a tu kura, która znosiła w ciągu roku 350 jaj, dalej kot o wadze 21 kilogramów i jeszcze inny kot, który przeżył 34 lata... Następuje parada niezwykłych żarłoków. Oto np. facet, który zjadł 21 befsztyków w ciągu 9 minut i 24 sekund itd. itd.

Honorowe miejsce wśród rekordzistów zajmuje prezydent Kennedy, który w ciągu jednej minuty wypowiedział 327 słów.

Jeszcze bardziej zadziwiające są „rekordy mimowolne"; o czym świadczą eksponaty: pewna dziewczyna poziewała bez przerwy 15 tygodni, inna miała czkawkę również nieprzerwaną przez dwa i pół roku.

Oglądając Chilijkę, która urodziła 55 dzieci (w tej liczbie pięciokrotnie trojaczki), zwiedzający są przekonani, że niczym już tu się ich nie zadziwi, ale gdzie tam! Mogą oni jeszcze porównać się z innymi absolutnie niezwykłymi ludźmi. Oto w całej swej postaci manekin niejakiego Roberta Pershinga Wadloy'a mierzącego 2 metry 77 centymetrów. Nieco dalej pesymiści zadręczający się swoją nadwagą mają okazję podziwiać Roberta Earla Hughesa, ważącego 450 kilogramów, tuż obok jego sąsiad rekordzista wszechczasów — John Minnotsch (635 kilogramów!) i tak dalej, i tak dalej.

Opuszczając muzeum nie zapominajcie obejrzeć się za siebie. Warto. Zobaczycie tablicę z szybko zmieniającymi się liczbami. Cóż to jest? Ano z tablicy tej można się dowiedzieć, jaki jest stan liczbowy ludności na świecie w danym momencie. Rzecz bardzo pouczająca.

GRACJAN KOZŁOWSKI

Koński show...

Trzeba było zobaczyć błysk zainteresowania w oczach hodowców, którzy w tym roku sięgnęli na osiemnastą z kolei aukcję w Janowie Podlaskim, aby się przekonać, że żadna odległość nie jest dla nich wielka, żeby dotrzeć do światowej „mekki" konia arabskiego. A zjawiło się w sumie ok. 200 osób — głównie z USA, Wielkiej Brytanii, RFN, Włoch, Belgii, Francji, Kanady, a nawet z Brazylii. Niektórzy, chcąc oszczędzić sobie trudów podróży, zdecydowali się na lot z Warszawy helikopterem.

Uradowali się organizatorzy janowskiej aukcji, że światek miłośników konia arabskiego stawił się w komplecie. Tym samym zadał kłam pogłoskom rozsiewanym za oceanem o rzekomych trudnościach i ryzyku związanym z podróżą do Polski. To zwłaszcza katastrofa w Czernobylu była wykorzystywana do prób storpedowania janowskiej imprezy.

KTÓRY NAJPIĘKNIEJSZY

— She is beautiful! — wykrzykiwał pan Patterson do fotografującej bez przerwy żony, na widok klaczy „Arra". Klacz ta zdobyła zresztą tytuł championki w klasie klaczy starszych, zaś wicechampionką została janowska „Beta".

W klasie klaczy młodszych (rocznych i dwuletnich) tytuł championa przypadł „Eginie", a wicechampiona „Emigrantce". Championem polskich ogierów mianowany został „Argo", zaś wicechampionem — „Gil".

Wybory najlepszych, najpiękniejszych koni ze stadnin w Janowie Podlaskim, Michałowie (woj. kieleckie), Kurozwękach (woj. tarnobrzeskie) i Białce (woj. chełmskie) stały się już tradycją. Od kilku lat towarzyszą janowskiej aukcji, a dyrektor tamtejszej stadniny niezmiennie powtarza: sędzia, wybierając konia, kieruje się kilkoma kryteriami. Przede wszystkim ocenia jego urodę. Konia arabskiego cechuje nieduża, szlachetna głowa, wyraziste oko, ruchliwe nozdrza, poprawna budowa i bardzo ładny, elegancki ruch...

Masztalerze wiedzą o tym i pokazują konia jak do portretu — szyja wygięta, rozdęte chrapy, uszy na baczność i odstawiony „w palmę" ogon. A zagraniczni goście omal nie oszaleją z zachwytu. Powtarzają bez przerwy: „It's so exciting"...

380 TYS. DOLARÓW ZA „HARACZA"

Narodowy pokaz koni arabskich stanowi przedsmak dorocznego spotkania koniarzy. Prawdziwych emocji dostarcza dopiero sprzedaż aukcyjna. Ktoś nawet żartobliwie powiedział, że aukcja to istny cyrk. Odbywa się zresztą od lat w cyrkowym namiocie.

W tym roku do sprzedaży wystawiono 31 klaczy i dwa ogiery. Zaczęło się tak: rozległy się akordy mazura i na ring wbiegł umieszczony w katalogu pod numerem 34 — „Haracz", champion Polski 1983 r. i zarazem champion Szwecji 1985 oraz champion Europy z Leiden (Holandia) 1985 r.

Prowadzący licytację, Marek Grzybowski z „Animexu" zaproponował 300 tys. dolarów, ale nikt nie podjął dyskusji. Za 100 tysięcy chętni się znaleźli, lecz to przecież za mało. Cena zaczęła rosnąć w górę: 150, 200, 250 tysięcy. Po chwili aukcjoner wydobył z siebie okrzyk radości: jest już 300 tysięcy! — i próbował ciągnąć dalej. Zupełnie nieoczekiwanie cena doszła do 360 tys. dolarów. Teraz do licytacji wkroczyli dwaj Brazylijczycy. Wreszcie Amerykanin John Vales rozstrzygnął spór, oferując 380 tysięcy dolarów.

A potem zaczęło się wszystko jakby od początku. Wbiegła bowiem pierwsza klacz — „Cyganeria". Nie wzbudziła jednak większego zainteresowania w oczach kupców. Została sprzedana za 30 tys. dolarów. Z następną — „Halką" poszło lepiej. 52 tys. dolarów i stała się własnością kupca z USA. Za „Warkę" znów było tylko 32 tysiące. Ale „Orgia" (nomen omen) kosztowała już 77 tys. dolarów, zaś 75 tys. dolarów — „Flądra".

A KLACZ NAJDROŻSZA?

Kolej na cios programu. „Ferrara" córka „Probata" i „Fatimy", wnuczka „Negatiwa". Cena rośnie powoli, poczynając od 50 tys. dolarów. Kiedy osiągnęła 100 tysięcy, zerwały się oklaski. Jeszcze większą owację zgotowano po uzyskaniu kwoty 130 tysięcy. W mgnieniu oka urosła do 140, 150, 160 tysięcy, by dojść do 165. Hodowca z USA P. Patterson nie wytrzymał i poklepał znacząco po ramieniu dyrektora Jaworowskiego z Michałowa na znak, że tyle udało mu się zarobić na tej klaczy.

Jeszcze 100 tysięcy dolarów przyniosła klacz „Elfryda" i 110 tys. dolarów ogier „Enrilo". Pozostałe ceny były niższe — wahały się od 14 do ponad 60 tys. dolarów.

Czas podliczyć kasę. Ponad 1.900 tys. dolarów zysku przyniosła tegoroczna aukcja.

Przeciętna cena za jednego konia kształtowała się na poziomie 55 tys. dolarów.

W skali kraju to może niewiele, ale są to miliony za produkt najpierwszej w świecie jakości.

— Szczerze mówiąc — wyznał dyrektor janowskiej stadniny, Andrzej Krzyształowicz — nie liczyliśmy na taki wynik. Spodziewaliśmy się gorszych rezultatów. A to w związku z powszechnym spadkiem cen i destabilizacją rynku arabskiego w USA.

Cokolwiek by jednak o naszej hodowli powiedzieć, to nie ulega wątpliwości, że ma ona odpowiednią markę.

JANUSZ ŚWIĄDER

nie lubię poniedziałku...

— Boże, jak ja się czuję! — ekspedientka kichnęła rzęsiście nad krojonym właśnie szwajcarskim serem.

— Ależ proszę pani — zawołała oburzona klientka i odwróciła wzrok w stronę kolejki, jakby szukając poparcia. Ale przed ósmą rano każdy spieszy się i ani mu w głowie rozmowami przedłużać czekanie.

— Ja tego sera nie wezmę. Jak pani może w takim stanie sprzedawać produkty spożywcze!

— Oczywiście. Powinnam wziąć zwolnienie i mieć w nosie, że jedna jest na macierzyńskim, a dwie siedzą w domu „na dziecko"!

— A ja mam pani na to dziękować, jutro zaś sama położyć się do łóżka.

Jesień przyszła w tym roku wcześnie. Kaszlących, kichających jak zwykle o tej porze roku sporo. Nie zapominajmy więc o podstawowych formach kultury bycia w miejscach publicznych. Czy naprawdę jeśli leje nam się z nosa musimy odwiedzać w tym czasie kino? Chora ekspedientka w sklepie przynieść może więcej szkody niż pożytku. Szanujmy zdrowie swoje i innych!

(E. Ł.)

Zieleń w ładnej oprawie

Najpiękniejsze rośliny umieszczone w starych, spękanych donicach nie zdobią wnętrza. A że nie kadża doniczka jest estetyczna, podpowiadamy jak najlepiej ją ukryć. Nadają się do tego duże, szklane pojemniki czy słoje z dostatecznie szerokim otworem. Wolną przestrzeń wypełnić możemy piaskiem, kamykami. Jedną lub kilka doniczek można umieścić także w drewnianej skrzyneczce, koszyku, czy nawet w łubiance.

Tak samo ważne, jak w czym, jest też gdzie umieścimy rośliny. Te rozłożyste najlepiej prezentują się umieszczone nisko, choćby na podłodze. Cisusy, bluszcze, filodendrony dobrze wyglądają pełznące po ścianach, czy też zwieszające się z półek.

Doniczki rozstawione na parapetach, stojakach czy wieszakach nie mogą konkurować ze świadomie zaprojektowanymi zespołami zieleni. Można nimi ozdobić np. wypoczynkowy kącik. Wszystko zależy od naszej pomysłowości i fantazji. Próbujmy, bo warto.

Radzimy

● Aby odtłuścić i oczyścić żelazne kratki kuchenki gazowej, należy zanurzyć je na całą noc w occie (np. nalać na dno wanny). Tym samym octem, następnego dnia — po wymieszaniu go z solą kuchenną — możemy świetnie wyczyścić wannę.

● Czystość kafelków w kuchni to sprawa podstawowa. Przy jej utrzymaniu pomoże nam przemywanie kafelków roztworem wody z amoniakiem (łyżka amoniaku na 1 litr wody). Po umyciu kafelków, wycieramy je do połysku miękką szmatką.

● Skutecznym środkiem do wytępienia moli (bardzo to ważny zabieg przed zimą) jest nasycenie pomieszczenia, gdzie np. znajdują się szafy, parą octu winnego. Na gorące żelazko nalewamy mocny ocet winny tak aby para napełniała pokój lub samą szafę.

● Ocet rozrobiony z solą kuchenną jest bardzo dobrym środkiem do mycia naczyń ze szkła żaroodpornego, na którym po pieczeniu pozostają żółtawe smugi.

(asza)

Co podać?

Jesień to pora kapusty. Myślę, że nigdy chyba nie smakuje ona tak jak właśnie teraz. Możemy ją przyrządzać na wiele sposobów. Podawać w postaci jarzyny, surówki, gołąbków. Dzisiaj proponuję przyrządzenie kapusty po myśliwsku.

KAPUSTĘ MYŚLIWSKĄ przyrządzamy, biorąc sześć średniej wielkości ziemniaków i niedużą głowę kapusty. Ziemniaki obrane i drobno pokrojone zagotowujemy w wysokim garnku, przy czym wrzucamy do nich drobno poszatkowaną kapustę, solimy do smaku. Kiedy kapusta będzie miękka, potrawę zalewamy sosem: z 12 dag stopionej słoniny zasmażonej z 2 łyżeczkami mąki rozprowadzonej 2 łyżkami octu winnego. Do tego dolewamy pół szklanki rosołu z kostki i sos wlewamy do ziemniaków z kapusta. Potrząsamy garnkiem dla lepszego rozprowadzenia. Do tak przygotowanej kapusty można w trakcie gotowania dodać kilka ziaren pieprzu, liść laurowy, lub kilka ziaren jałowca.

asza

Małe strojnisie

— Moja 8-letnia córka ogromną wagę przywiązuje do tego, jak jest ubrana. Sama nie wiem, czy cieszyć się z tego, czy też martwić, że zaprząta sobie głowę strojami? — pisze do nas pani Irena S.

Z pewnością nie jest to powód do zmartwień. Większość dzieci od najwcześniejszych lat zwraca uwagę na to, jak jest ubrana, a także, jak ubrani są mama i tata. Te naturalne zainteresowania dziecka są ważne, nie trzeba ich lekceważyć, przeciwnie, warto je rozwijać, bo wrażliwość na modę to także element wychowania estetycznego. Nie mamy przez to na myśli kupowania pociechom drogich rzeczy, zaspokajnia każdej zachcianki, bo nie o to przecież chodzi. Jednak w miarę naszych możliwości dbajmy o dziecinne stroje ładne, wygodne, kolorowe i takie, aby jedna rzecz do drugiej pasowała. Dziecko powinno dobrze czuć się w swoim ubraniu. A moda? Powinna być dla nas źródłem pomysłów i inspiracji, nie jakimś sztywnym, krępującym nas kanonem. I to od małego do dużego.

(a. I.)

Łazienka jak lustro

*** Brunatne i rdzawe plamy z wanien, zlewozmywaków i muszli klozetowych możemy usunąć nacierając miejsca zaplamione naftą. Po jakimś czasie urządzenia te zmywamy wodą z dodatkiem środka myjącego.**

*** Zaniedbaną muszlę sedesową odświeżyć możemy także przy pomocy znajdującego się w sprzedaży (w sklepach drogeryjnych) odrdzewiacza. Gdyby go nie było, podobny skutek możemy osiągnąć wsypując do muszli trochę wybielacza do tkanin firmy „Inco". Odczekujemy chwilę (a, gdy muszla bardzo zaniedbana nawet całą noc) i spłukujemy, szorując jednocześnie szczotką.**

*** Po wymyciu urządzeń sanitarnych pora na kafelki i lustra. Kafelki myjemy w ciepłej wodzie z dodatkiem np. środka do mycia naczyń kuchennych. Po wyschnięciu polerujemy flanelową szmatką.**

*** Lustro doskonale możemy umyć używając do tego spirytusu kamforowego. Zmywa on wszystkie plamy, zaś lustro po wypolerowaniu miękką szmatką lśni — jak... lustro.**

(asza)

WIDZEW — dzielnica robotniczych tradycji, dziś liczy najmniej mieszkańców z wszystkich łódzkich dzielnic — 123 tysiące. Sytuacja zmieni się radykalnie wobec budowy tzw. „Pasma wschodniego" — osiedli na Janowie i Olechowie, a w przyszłości Henrykowie — największych placów budów w mieście w przeciągu kilku najbliższych lat. Dojdą więc nowe problemy, chociaż starych nie brak w tak uprzemysłowionej dzielnicy. Przypomnijmy, że tu pracuje największa polska fabryka przemysłu lekkiego — „Obrońcy Pokoju", „1 Maja", „Wifama", „Feniks", „Ema-Elester", „Anilana" itd.

Obok starego budownictwa (a więc drastyczne sprawy remontów) mamy i nowe osiedle — Widzew-Wschód. Są w dzielnicy problemy komunikacyjne, oświatowe, handlowe, zdrowotne, ochrony środowiska, produkcyjne itp. Zostaną one niewątpliwie poruszone nie tylko w referacie, ale także i w czasie dyskusji obradującej dziś w „Ema-Elesterze" XXIII Dzielnicowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR.

Delegaci reprezentują 8656 członków i kandydatów PZPR — organizacji dzielnicowej o jednych z najpiękniejszych tradycji ruchu robotniczego w kraju.

(p)

Z OBRAD MIEJSKIEJ KONFERENCJI PZPR W ZGIERZU

JAK PRZEKUĆ SŁOWA W CZYNY?

Z udziałem 129 delegatów reprezentujących ponad trzytysięczną organizację obradowała w minioną sobotę XXIV Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Zgierzu. Obecni byli m. in.: sekretarz KŁ PZPR — **Adam Walczak**, wiceprezydent Łodzi — **Stanisław Żałobny**, przedstawiciele bratnich stronnictw i władz zgierskich.

W imieniu ustępującej instancji referat sprawozdawczy egzekutywy wygłosił dotychczasowy I sekretarz KM PZPR — **Zbigniew Kluska**, podkreślając, iż mimo znacznych osiągnięć w pracy politycznej zgierskiej organizacji konieczna jest dalsza jej intensyfikacja, zwłaszcza w środowisku robotniczym. Obecnie bowiem robotnicy stanowią tylko 49,5 proc. w organizacji. Nadal też niezadowalające są wyniki pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży.

Odrębny problem to właściwe programowanie rozwoju społeczno-gospodarczego na miarę potrzeb i możliwości oraz pozyskiwanie społeczeństwa do jego konsekwentnej realizacji. Hasła, uchwały i programy — nawet najlepsze — same w sobie nie wystarczą, nie zastąpią działania. Jak przekuć słowa w czyny?

Do wątków i problemów zawartych w referacie nawiązywali poszczególni delegaci, zabierający głos w dyskusji. Podkreślano, iż nadal nie wykorzystujemy należycie dostępnych środków i możliwości, wiele do życzenia pozostawia organizacja pracy, wydajność i jakość produkcji i usług. Niezbyt sprawnie funkcjonują mechanizmy kontrolne, których mamy nadmiar, zbyt pobłażliwie traktuje się winnych niegospodarności, nieporządku i innych niedociągnięć, zwłaszcza na wyższych szczeblach zarządzania i kierowania w różnych sferach gospodarki.

Podsumowując dyskusję, sekretarz KŁ PZPR — **A. Walczak** zwrócił szczególną uwagę na wielkie znaczenie działalności partii w zakładach pracy i środowiskach lokalnych, poprzez POP i poszczególnych członków. Podniósł też szereg problemów związanych z restrukturyzacją gospodarki, rozwijaniem eksportu, poprawą jakości produkcji, podnoszeniem efektywności gospodarowania, przypominając znaną prawdę, iż dla kształtowania pożądanych postaw społecznych podstawowe znaczenie mają fakty i działania określające poziom i jakość życia codziennego.

Konferencja wybrała 49-osobowy Komitet Miejski PZPR, 27-osobową Miejską Komisję Kontrolno-Rewizyjną i 11-osobową egzekutywę. Pierwszym sekretarzem KM PZPR wybrany został ponownie **Zbigniew Kluska**, zaś przewodniczącym Komisji Kontrolno-Rewizyjnej — **Henryk Znański.**

(n)

Załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych nie ma możliwości oglądania, tak jak to czynią inni budowlani, swoich zawodowych dokonań. Dziełem ŁPRI są bowiem tkwiące głęboko pod ziemią instalacje, bez których nie może pod koniec XX wieku istnieć żaden dom w Łodzi. W ciągu 30 lat swego istnienia można śmiało powiedzieć, że załoga tego przedsiębiorstwa była obecna na każdym placu budowy w Łodzi.

O tych i o innych sprawach przypomniano sobie w gronie załogi, ich rodzin, a także i 240 emerytów na spotkaniu w Teatrze Wielkim, które miało miejsce w sobotę z okazji Dnia Budowlanych. Przedsiębiorstwo zostało tam odznaczone zbiorową odznaką „Zasłużone dla budownictwa".

To także budowlani

W foyer teatru wręczono odznaczenia wyróżniającym się pracownikom. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Mirosław Grabarz i Włodzimierz Sosnowski, Złoty Krzyż Zasługi: Ryszard Lilke, Leopold Niedziński i Stefan Samomon, Srebrny Krzyż Zasługi: Janusz Bańczak, Alojzy Czajkowski, Mirosław Chrzęst, Mirosław Graczyk, Czesław Jakubowski, Stanisław Klimek i Stanisław Witkowski, Brązowy Krzyż Zasługi: Tadeusz Suszkowski i Andrzej Zimnicki.

Dyplomy i nagrody pieniężne przyznano 41 najstarszym stażem pracownikom zakładu, którzy przepracowali w ŁPRI ponad 25 lat.

(p)

2.298 mieszkań w ciągu 9 miesięcy

We wrześniu łódzcy budowlani przekazali do użytku 408 mieszkań, 2 szkoły na Radogoszczu i przedszkole w Pabianicach. Przez trzy kwartały bieżącego roku wybudowali w Łodzi i województwie 2298 mieszkań. Pierwotny plan, zakładający oddanie łodzianom 4800 mieszkań rocznie został wskutek sugestii przedsiębiorstw budowlanych skorygowany in minus. Mówi się więc aktualnie o wybudowaniu w 1986 roku 4200 mieszkań.

Dotychczasowe jego wykonanie w procentach jest niskie — 48 proc. Na ostatni kwartał pozostanie więc do wykonania 52 proc., czyli około 600 mieszkań miesięcznie. Dyrektor wydziału budownictwa Urzędu Miasta Łodzi uważa, że istnieje realna możliwość przekazania w ostatnim kwartale tylu właśnie mieszkań. Oby się udało.

(p)

▽ „Prywatni" nie chcą pracować
▽ Niewielki ruch u „Krasickiego"

W minioną sobotę (podobnie jak w następne — aż do końca listopada) miały być otwarte wszystkie punkty, świadczące usługi szklarskie. Taką decyzję podjął sztab usługowy. Nasz reporter odwiedził kilka z nich.

Prywatny zakład przy ul. Piotrkowskiej 66. W witrynie kartka: „W sobotę zakład nieczynny".

Punkt — również prywatny — przy ul. Obrońców Stalingradu 48 zamknięty na trzy spusty.

U innego „prywaciarza", przy pl. Barlickiego, wywieszka: „Zamknięte. Jestem na usłudze".

Czynne były natomiast wszystkie punkty spółdzielni im. Krasickiego, do których zawitał reporter „DŁ". Kierowniczka zakładu przy ul. Więckowskiego 6 — Wiesława Denys — twierdzi jednak, że ruch jest bardzo niewielki — od godz. 9 do godz. 13.30 zgłosiło się zaledwie pięciu klientów.

Przy Zachodniej 44 też nie narzekano na nadmiar pracy — wszystko, co było do zrobienia na miejscu, już zrobiono. Z drugiej strony, na wykonanie usługi w domu, w zwykłym terminie, czeka się tu kilka tygodni. Jeśli zaś klient przyniesie ramę do zakładu, szyba będzie wstawiona najpóźniej trzeciego dnia, a przy dodatkowej opłacie za „błyskawicę" — od ręki.

Kierownik punktu przy Starym Rynku — **Paweł Koziarski** — mówi, że u niego zwykły termin wykonania domowej usługi nie przekracza 7—10 dni, są też terminy ekspresowe i błyskawiczne.

Wrażenia po sobotnim „szklanym" rajdzie mamy mieszane. Z jednej strony pustki w zakładach usługowych, z drugiej zaś terminy oszklenia okna w domu wahają się od kilku dni do kilku tygodni. Może w tej sytuacji lepiej byłoby, żeby w soboty otwarte były dwa — trzy dyżurne zakłady, a reszta żeby nadrabiała zaległości w domowych usługach?...

(ab)

„Drogówka" walczy z antyradarami

Wyjaśnienie dla nie wtajemniczonych: tzw. antyradary są to niewielkie urządzenia, które — zamontowane w samochodach — ostrzegają kierowców, że w pobliżu pracuje radar milicyjny i w ten sposób pozwalają ustrzec się przed mandatem za przekroczenie dopuszczalnej prędkości. Ponieważ coraz więcej osób przywozi sobie antyradary z zagranicy (ich cena jest dość przystępna), przeto Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej MO postanowiło wydać im walkę. Jak poinformowano nas w łódzkiej „drogówce", podstawą prawną tego przedsięwzięcia jest ustawa o łączności z 15 listopada 1984 r., której art. 9 ust. 1 zabrania posiadania i instalowania urządzeń radarowo-odbiorczych, a takim właśnie jest antyradar.

Kierowcy „przyłapani" na posiadaniu tego typu aparatów będą musieli oddawać je w Państwowej Inspekcji Radiowej, a w wypadku „recydywy" karani będą przez kolegium.

Na zakończenie dodajmy, że jazda ze zbyt dużą prędkością zajmuje w woj. łódzkim trzecie miejsce wśród przyczyn wypadków. W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy tego roku była ona powodem 74 wypadków, w których jedna osoba zginęła, a 123 zostały ranne.

(ab)

• MAGNETOWIDY „SANYO"
• WYCIECZKI ZAGRANICZNE
DO 15 BM. W LOTERII „BŁĘKITNA"

Tylko w Łodzi, Gdańsku, Poznaniu i Szczecinie są jeszcze do nabycia losy Międzynarodowej Loterii Dziennikarzy „Błękitna". Jest ich bardzo mało, ale można wygrać magnetowidy „Sanyo", wczasy w Bułgarii, motocykle „Jawa" i wycieczki zagraniczne. Okazja więc znakomita, ale tylko do 15 października, gdyż tylko do tego dnia prowadzona będzie sprzedaż losów.

(i)

Porady w ChSS

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego w Łodzi informuje, że W KAŻDY PIERWSZY WTOREK MIESIĄCA w siedzibie Oddziału w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 85 front II piętro czynna jest SPOŁECZNA PORADNIA RODZINNA.

W godzinach 17—20 dyżur pełni: pedagog, lekarz, prawnik, psycholog i radny RN m. Łodzi.

Pierwszy dyżur 7 października. Porady są oczywiście bezpłatne.

„Diesle" za dewizy

Od niedawna ci, którzy lubią japońskie „diesle" i mają dewizy mogą w Łodzi kupić wozy marki „Toyota". W stacji obsługi „Polmozbytu" przy ul. Puszkina stoi kilkadziesiąt egzemplarzy samochodów „Toyota Corolla" 1,8 D. Również w Łodzi można dokonywać wpłat za pośrednictwem banku PKO SA.

K. K.

• Kilkadziesiąt osób oskarżonych • Trwa czwarte śledztwo

Wkrótce finał „makulaturowej" afery

Trzy odrębne śledztwa prowadzone w tej sprawie już się zakończyły, czwarte dobiega końca. Do tej pory aresztowano 26 osób, a przeciwko 37 skierowano akty oskarżenia. Zarzut — zabór mienia łącznej wartości ponad 3 mln zł. W dwóch, spośród czterech spraw składających się na aferę zapadły już wyroki — 23 osoby zostały skazane na kary od 2 do 6 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości od 140 do 300 tysięcy zł. W trzeciej sprawie, w której występuje 14 oskarżonych, toczy się postępowanie przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi.

Głównymi bohaterami afery są pracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych „Wtórpol". Wykorzystując brak kontroli w czterech łódzkich drukarniach, wywozili z nich więcej makulatury, niż było to zapisane w dokumentach. „Nadwyżki" sprzedawali w punktach skupu, przy czym były to całe bele papieru, z różnych względów nie nadającego się do wykorzystania w drukarniach. Kradli też pachnące jeszcze farbą książki, które albo zatrzymywali dla siebie, albo wstawiali do sprzedaży w „zaprzyjaźnionych" kioskach „Ruchu". Straty spowodowane tą działalnością grubo przekraczają 3 miliony zł.

(ab)

Z SĄDU

SKAZANI WŁAMYWACZE

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi zapadł wyrok w sprawie kradzieży maszyn do szycia w Łodzi i Aleksandrowie. Czterej oskarżeni działając wspólnie, w różnym czasie, w okresie od 24 kwietnia do 22 września 1984 r. dokonali włamań do przedsiębiorstwa polonijnego „Adampol", zakładów „Dresso" i „Sandry". Zabrali w sumie 21 maszyn.

Sąd skazał: **Jacka G. (lat 20, ślusarz, niepracujący) na karę 8 lat pozbawienia wolności, 400 tys. zł grzywny, 5 lat pozbawienia praw publicznych i konfiskatę mienia w całości, Włodzimierza S. (lat 25, niepracujący) i Tomasza D. (lat 23, ślusarz, niepracujący) na kary po 6 lat pozbawienia wolności, po 250 tys. zł grzywny, 3 lata utraty praw i konfiskatę mienia w całości, Tadeusza K. (lat 21, pracujący) na 3 lata i 200 tys. zł grzywny.** Wyrok jest nieprawomocny.

FAŁSZYWI MILICJANCI

Sąd Wojewódzki skazał dwóch mieszkańców Ozorkowa Główny oskarżony — Mirosław G. (lat 25) przedstawiając siebie i swojego kompana — Tadeusza N. jako funkcjonariuszy MO, dokonał przeszukania w mieszkaniu jednego z obywateli Ozorkowa. Zabrali mu 8 tys. zł i pół litra wódki. Poza tym Mirosław G. zabrał — także mieszkance Ozorkowa — 50 tys. zł. Obu czynów dopuścił się w warunkach recydywy.

Mirosław G. skazany został na karę łączną 5 lat pozbawienia wolności, 100 tys. zł grzywny. Sąd orzekł nadzór ochronny na okres 5 lat. Tadeuszowi N. wymierzono karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 50 tys. zł grzywny.

Wyrok jest nieprawomocny. (zt)

W KILKU zdaniach

✲ Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia PAX zaprasza na spotkanie z dr Tadeuszem Swatem z Instytutu Wydawniczego PAX, który będzie mówił o planach wydawniczych instytutu na 1987 r. — 7 bm. o godz. 18 przy ul. Piotrkowskiej 49.

✲ Łódzki Dom Przyjaźni (ul. Narutowicza 48) organizuje kursy video, które obejmują pracę z kamerą video, projekcje filmowe, wykłady z historii i teorii filmu oraz spotkania z twórcami. Zgłoszenia przyjmuje się do 10 bm. Informacje pod nr tel. 32-39-79

✲ Oddział Łódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Włoskiej organizuje w październiku kursy języka włoskiego dla początkujących i zaawansowanych. Informacje i zgłoszenia w DK „Energetyk" (al. Politechniki 17) we wtorki i czwartki w godz. 16—18.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	33-46-96
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne	
Łódź-Północ	74-34-35
Łódź-Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-35, 992
Pogotowie dźwigowe	74-60-41; 74-87-66

TELEFON ZAUFANIA 33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13.

Pozostałe muzea nieczynne

• • •

ZOO czynne w godz. 9—17 kasa do godz. 16)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (prócz poniedziałków)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku

LUNAPARK — czynny w godz. 12—20; w sobotę, niedzielę i święta — godz. 10—22

KINA

BAŁTYK — „Protektor" USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

IWANOWO — „Protektor" USA od lat 18 godz. 16, 18.15; Seans nocny filmu przedpremierowego: „F/X" USA od lat 18 godz. 20.30

PRZEDWIOŚNIE — „Honor Prizzich" USA od lat 18 godz. 15, 17.30, 20

POLESIE — „Amadeusz" USA od lat 15 godz. 16, 19

WŁÓKNIARZ — „Na całość" pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15.30, 17.45, 20

WOLNOŚĆ — „C.K. Dezerterzy" pol. od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19

WISŁA — „Ga-ga — chwała bohaterom" pol. od lat 18 godz. 10, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Powrót do przyszłości" — USA od lat 12 godz. 9.30, 13, 17.15, 19.30

STUDIO — „Sezon na bażanty" pol. od lat 15 godz. 17; „Carmen" fr.-wł. od lat 12 godz. 19

STYLOWY — „Ucieczka w noc" USA od lat 18 godz. 16.30, 19

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Jestem przeciw" pol. od lat 15 godz. 18

DKM — Iluzjon — Gangsterski film amerykański godz. 16, 18, 20

OKA — „Cud niebywały" (jug.) od lat 18 godz. 8.30, 11, 13.30, 16; DKF — godz. 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9—22: „Błękitny Grom" USA od lat 15

HALKA — „Miłość, szmaragd i krokodyl" USA od lat 15 godz. 15, 19

MŁODA GWARDIA — „Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15; „Prywatka" rum. od lat 15 godz. 19.30

MUZA — „Głupcy z kosmosu" ang. od lat 15 godz. 16, 18.30

1 MAJA — „Filip z konopi" — pol. b.o. godz. 16; „Komandosi z Navarony" ang. od lat 15 godz. 18

POKÓJ — „Deszczowa pani" — NRD b.o. godz. 15; „Yesterday" pol. od lat 15 godz. 17.15, 19.30

ROMA — „Och Karol!" pol. od lat 15 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; seans zamknięty godz. 12.30

STOKI — „Zamieniona królewna" NRD b.o. godz. 16; „Miłość, szmaragd i krokodyl" — USA od lat 15 godz. 18

ŚWIT — „Ulubieniec publiczności" radz. b.o. godz. 16.30; „Pułkownik Redl" węg. od lat 18 godz. 19

TATRY — „Greystoke — legenda Tarzana władcy małp" ang. od lat 12 godz. 15, 19.30; Przegląd filmów WFO — Marcelego Matraszka godz. 17.30

TATRY MAŁE-STUDYJNE — „Jestem przeciw" pol. od lat 15 godz. 16, 18

SOJUSZ — „Tato nie bój się dentysty" pol. b.o. godz. 16; „Nieoczekiwana zmiana miejsc" USA od lat 18

ZŁOTA JESIEŃ — „Najlepszy kumpel" USA od lat 15 godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7.

Konstantynów — Sadowa 10.

Głowno — Łowicka 33.

Aleksandrów — Kościuszki 4.

Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecieca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Laryngologia dziecieca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84 06-15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36 21 60; sport 32 08 95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23 05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74 72 01 i 74-71 30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36 49 70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

Młodzieżowa Spółdzielnia Pracy „Siódemka"

ZATRUDNI

na umowę-zlecenie

SZWACZKI posiadające własne maszyny typu zyg-zak (najlepiej przemysłowe) do szycia cienkich skór licowych i welurowych.

Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się do Zakładu Pracy Chronionej MSP „Siódemka", 92-213 Łódź, ul. Nowotki 230/232, tel. 78-25-58, 78-37-03 w godzinach od 7 do 15.

5626-k

PRZETARGI

ZAKŁADY CHEMICZNE „MORS"
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w ŁODZI, ul. TELEFONICZNA 28
OGŁASZAJĄ
PRZETARG NIEOGRANICZONY

1. **Wykonanie przebudowy budynku na Zakładową Przychodnię Lekarską przy ul. Żeromskiego 53, zgodnie z posiadaną dokumentacją, o łącznej wartości 32.772.000 zł.**
   — roboty murarskie — 20.087.000 zł,
   — roboty dekarskie — 2.500.000 zł,
   — roboty stolarskie — 3.500.000 zł,
   — instalacje sanitarne — 4.033.000 zł.
   — instalacje elektroenergetyczne — 2.652.000 zł.

Prognoza wzrostu kosztów 10 proc. Termin realizacji: III kw. 1986 r. — IV kw. 1987 roku.

Szczegółowych informacji udziela kier. dz. gł. mechanika, tel. 78-24-30.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne.

Oferty należy składać w ciągu 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 20 października 1986 r. o godz. 10 na terenie sp-ni przy ul. Telefonicznej 28.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić 10 proc. wadium w kasie sp-ni przy ul. Telefonicznej 28.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta i odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2171-k

PP „POLMOZBYT" w ŁODZI
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów w trybie i na zasadach ustalonych zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 r. (MP nr 28, poz. 250 par. 11 z dnia 30 listopada 1982 r.)

	Marka pojazdu	Rok prod.	Nr siln.	Nr podw.	Cena wyw.
1.	FSO 1,5 ME	1986	217047	2277402	815.750 zł
2.	FSO 1,5 C	1985	977668	2208814	748.563 zł
3.	FSO 1,5 ML	1985	1853441	2225681	787.050 zł
4.	Fiat 126p FL	1986	9542979	18916397	376.550 zł
5.	Fiat 126p E	1984	9201608	08590371	315.300 zł
6.	Fiat 126p FL	1986	9520658	18895048	376.600 zł
7.	Fiat 126p E	1985	9301868	18665019	312.400 zł
8.	Fiat 126p FL	1986	9550757	8925270	418.100 zł
9.	Fiat 126p 650K	1984	9229393	8611892	347.200 zł
10.	Fiat 126p E	1985	9250136	8630798	318.500 zł
11.	Wołga	1971	30316	69767	420.000 zł
12.	Żuk	1980	473375	336301	322.000 zł
	II PRZETARG				
1.	Romet Kadet	1985	340089	154301	14.400 zł
2.	Jawa	1985	119380	134267	90.580 zł
3.	Nysa	1976	643266	178895	59.293 zł
4.	FSO Pick-up	1981	759449	998585	508.152 zł
5.	Żuk	1980	NO116648	322956	157.729 zł
6.	Nysa	1977	826791	186530	118.315 zł
	III PRZETARG				
1.	WSK	1985	373762	3409327	14.841 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 20 października 1986 r. o godz. 8 w Łodzi przy ul. Brukowej 16.

Pojazdy oglądać można w dniu 16 października br. w godz. 8—11 oraz 12—14.

Protokoły wraz z ocenami technicznymi dotyczącymi stanu pojazdów będą udostępnione przy oględzinach.

Przystępujący do licytacji winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Strykowskiej 1/5 w dniu 17 października br. w godz. 9—14.30.

Dopłata do wygranego przetargu musi nastąpić w ciągu 24 godzin po przetargu w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Strykowskiej 1/5 w godz. 9—14.30.

PP „Polmozbyt" w Łodzi zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyny.

PP „Polmozbyt" w Łodzi nie udziela gwarancji ani rękojmi z tytułu wad fizycznych sprzedanych pojazdów.

Uwaga: pozycję nr 3 drugiego przetargu oglądać można w ASO 18 w Brzezinach, pozycje 4, 5, 6 drugiego przetargu oglądać można w Łodzi, przy ul. Przybyszewskiego 195.

Wcześniej wpłacone wadium może uczestniczyć w przetargu.

Uwaga: pozycja 11 pierwszego przetargu — oglądać można Łódź, ul. Krzemieniecka 2, pozycja 12 pierwszego przetargu — oglądać można Łódź, ul. Kasprzaka 9. 2232-k

NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO handlu nieruchomościami, lokalami, działkami — — mgr Matuzalski, mgr Kuźmiński — 22 Lipca 12; 32-15-08 (11—17). 7235 g

SPRZEDAM plac budowlany 1000 m w Wiśniowej Górze. Tel. 51-45-10. 6834 g

KUPNO-SPRZEDAŻ

SPRZEDAM OTV kolor „Rubin 202p". Tel. 78-84-45. 29133 g

PŁASZCZ skórzany, futro karakułowe damskie, kożuch krótki — męski, fotelik samochodowy dziecięcy — sprzedam. Tel. 57-60-77. 6819 g

SPRZEDAM dywany nowe wełniane „flokati" białe, 2,50 na 3,50 oraz 2×3 austriacki. Tel. 78-22-99. 6829 g

SPRZEDAM automat D3Va „18", maszynę saneczkową „10" z napędem. Tel. 51-45-10. 6833 g

KIOSK na handel, usługi — sprzedam. 52-42-08. 6866 g

SPRZEDAM nową motorówkę — oglądać: Inflancka 4. 6888 g

KURTKĘ rude lisy — sprzedam. Wyspiańskiego 30 a m 1 — wejście od Wróblewskiego, po 16. 6890 g

PIEC węglowy „Żar" — sprzedam. 78-53-38. 6906 g

MEBLE kuchenne, klepka, kanapy rogowe zamówisz. Telewizory, pralki, lodówki sprzedasz — kupisz, Jaracza 6, Pawlak 33-98-34. 28842 g

DZIEWIARNIE — sprzedam. Wędkarska 19. 27183 g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 26983 g

ZAOCZNE kursy (korespondencyjne) kreśleń technicznych, kosztorysowanie analizy i zestawień materiałowych — organizuje „Oświata". Pisemne informacje i wpisy: Kraków, ul. Spasowskiego 8. 5175 k

ZAMIANY

KUPIĘ nowego „Poloneza" 55-63-46, po 18. 6833 g

RÓŻNE

SAMOTNY poszukuje pokoju lub dwóch z kuchnią, bloki. Listy 6901 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię Widzew—Stoki. 78-72-01. 29167 g

DO wynajęcia mieszkanie z telefonem. Tel. 022 20-92-97. 6695 g

M-3 Dąbrowa zamienię na Doły-Wschód. Tel. 57-81-26 po 17. 6824 g

TRZYPOKOJOWE, spółdzielcze, telefon, IV piętro, bez windy, Retkinia zamienię na mniejsze w Łodzi lub Warszawie. Wyczerpujące informacje. Listy 6910 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MATERIAŁY SZKOLNE

MATEMATYKA, fizyka. Wrzask. 86-10-13 84-44-35. 49-19 g

POSZUKUJĘ pracy w sektorze prywatnym z zarejestrowaniem — szycie. Kramer. Nawrot 42/15. 6817 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (oprócz szycia). Solna 11 m 2. 6823 g

PRZYJMĘ chałupnictwo, może być proste szycie. 16-57-79. 6898 g

ZDECYDOWANIE przyjmę chałupnictwo: dziewiarstwo maszynowe („Moda"), inne, 34-96-09. 6907 g

SOLIDNY — studia, podejmie współpracę dzierżawę, chętnie branża metalowa. Listy 6816 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ ucznia — Mechanika Pojazdowa. Ksawerów, Solarza 15. Tel. 15-62-39. 6812 g

PRZYJMĘ dwuletnie dziecko pod opiekę w Zgierzu. Listy 6897 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni: — szwaczki, — krojczych, Tel. 55-67-74. 5754 k

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni — zaopatrzeniowca ze znajomością branży skórzanej. Oferty 5795 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOMPUTEROWY biohoroskop partnerski; prognozy życia; biorytmy; horoskopy — partnerskie, indywidualne. Biotest, 78-600 Wałcz. Prześlij daty(ę) urodzenia. 5909 g

SAMOTNI — oferty matrymonialne „SWATKA" — Piotrkowska 133. Paniom — polecamy oferty zagraniczne. 27020 g

USŁUGI

KONSERWACJA samochodów, nadkola. Wójcik, Nowotki 144. 27824 g

ZABEZPIECZANIE antykorozyjne samochodów, nadkola, Solankowa 4, Uznański 84-62-33. 26462 g

TELEPOGOTOWIE 78-64-19, Kaczmarek. 6903 g

ANTENY — instalacje TV. Inż. Marszałek. 33-10-54. 7760 g

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00 Lubartowicz 7854 g

MIKROKOMPUTERY, kalkulatory, zegarki elektroniczne — naprawa. Inż. Przepiórski. Łagiewnicka 80/98 kl. 6, XI piętro. 6692 g

PRALKI automatyczne — naprawa podłączanie. 52-54-52 Kaczuba. 21666 g

PRALKI automatyczne — naprawa, Klimczak. 86-03-56. 8025 g

UKŁADANIE glazury — 86-42-43 — Karliński 7119 g

BOAZERIE 48-91-84 Czepil. 4864 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem. 76-59-99. Niepytalski. 6908 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie (połysk, półmat, mat). Również dla instytucji. Tel. 51-77-10. Jakson. 22484 g

CYKLINOWANIE, 16-55-05 Fryc. 6510 g

INSTALOWANIE karniszy, drewnianych osłon karniszy, 84-40-15, Burwicz. 5707 g

ŻALUZJE międzyszybowe — 51-39-58, Skrzypiński. 6520 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne. 51-87-83, Skrzypek. 25075 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne, Kleweta. 57-82-32. 7368 g

MYCIE okien, sprzątanie 43-55-91 Gierańczyk. 5562 g

ZAKŁADY URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH PL „ZELTECH" w ŁODZI, ul. ELEKTRONOWA 6

zatrudnią pracowników w nw. zawodach:

- **tokarz,**
- **ślusarz-hydraulik,**
- **murarz,**
- **monter maszyn elektrycznych,**
- **uzwajacz maszyn elektrycznych,**
- **elektromonter instalacji,**
- **robotnik magazynu,**

oraz na stanowiskach nierobotniczych:

- **rewidenta zakładowego,**
- **referenta ds. zaopatrzenia,**
- **referenta ds. osobowych i szkolenia zawodowego,**
- **księgową.**

Wynagrodzenie zgodne z zakładowym systemem wynagradzania. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, tel. 86-01-10 w godz. 6.30 — 14.30. Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. 5606-k

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Prokopińska 32-74-13. 5388 g

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Mycie okien. Instytucje. Mazurek, tel. 43-41-18. 26744 g

PRANIE dywanów, wykładzin metodą ssącą. Rachunki 51-10-18 Grześkowiak. 8149 g

SZAMPONIERA — dywany, wykładziny, mycie okien, sprzątanie. Kowalska 78-71-30. 25355 g

SEJF — instalacje antywłamaniowe — blacha, blokady, zamki specjalistyczne, superalarmy ultradźwiękowe, drzwi stalowe. Anczewski, 51-16-89. 7563 g

ZABEZPIECZANIE drzwi (zamki, blokady) — 43-75-04 Rogoziński. 5717 g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi, zamki, przeróbka okna środkowego, 33-31-27, Arbajter. 7549 g

ALARMY przeciwwłamaniowe do mieszkań. Telefoniczna sygnalizacja włamania — 36-32-68, 36-77-64 Maślankiewicz. 7105 g

TĘPIMY gryzonie, robactwo. Gwarancja. Rachunki. 78-17-53 Kowalik. 26764 g

TELEPOGOTOWIE. Witkowski — 34-21-09; 84-52-32. 28694 g

ANALIZY lekarskie Piotrkowska 204/210, Jeziorski. 28104 g

ŚCINANIE drzew, Duda, 74-26-29, 32-08-58 27738 g

MYCIE okien, podłóg, pranie, trzepanie, dywanów — instytucjom — rachunki. Pietkiewicz. 86-15-72. 24069 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, Starunga — 32-20-37 26272 g

JOWISZ — Rubin naprawa 55-24-56, Muszyński. 27938 g

ZGUBY

LECHOSŁAW Siarkiewicz, Strzelecka 16 — zgubił prawo jazdy. 6879 g

ZGUBIONO zezwolenie na prowadzenie rzemiosła Krawiectwo lekkie, 299 /82, Łódź-Górna, Jerzy Kosmalski. 6900 g

ZESPÓŁ Opieki Zdrowotnej Łódź-Górna unieważnia skradzioną pieczątkę o treści: Gabinet lekarski przy Szkole Podstawowej nr 10. 5789 k

MARIANOWI Gajdzie, Tomaszewicza 9 — skradziono prawo jazdy. 6843 g

ZESPÓŁ Opieki Zdrowotnej Łódź-Górna unieważnia pieczątkę o treści: „Zespół Opieki Zdrowotnej Łódź-Górna przy Szkole Podstawowej nr 1 w Łodzi ul. Przybyszewskiego 15/21". 5790 k

Rejon Dróg Publicznych w Rawie Mazowieckiej

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA LĄDOWEGO oraz 2 TECHNIKÓW DROGOWYCH.

Wynagrodzenie według nowego systemu wynagradzania pracowników jednostek organizacyjnych dróg publicznych podległych ministrowi komunikacji.

Bliższe informacje do omówienia w siedzibie RDP Rawa Maz., ul. Tomaszowska 8, telefon 40-31.

5481-k

Kolegom z Filmu Polskiego za pomoc w ostatniej drodze

Ś. † P.

TADEUSZA STANKIEWICZA

KASKADERA „BUBY"

dziękuje

RODZINA

Msza święta za duszę Zmarłego odbędzie się 15 listopada br. (wtorek) o godz. 17.30 w kościele parafialnym Dobrego Pasterza przy ul. Pasterskiej 12.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 września 1986 r. zmarła nagle, w czasie pobytu w rodzinnym kraju, przeżywszy lat 61, droga nam Bratowa i Ciocia

Ś. † P.

JANINA STASIAK

obywatelka Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Zwłoki Zmarłej zostaną przewiezione do miejsca zamieszkania w Chicago.

RODZINA STASIAKÓW ze ZGIERZA

Dzisiaj w radiu i TV

WEDZIAŁEK, 6 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu .12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka .12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Polonezy kompozytorów słowiańskich. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Tylko w duecie. 18.00 Wiad. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „O lipce co drzewem nie była" — słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.45 Ch. Hein: „Obcy przyjaciel". 20.55 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kroniki wędrówek Franciszka Liszta: Radości i smutki lat czterdziestych. 22.00 Wiad. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Mała Polihymnia. 22.55 W kilku taktach. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Młodzi śpiewacy. 12.25 Jazz na motywach latynoskich. 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Zawirowania" — felieton Mirosława Kuźniaka (Ł).** 13.20 Ballady polskie. 13.30 Słynne arie. 14.00 Przegląd płytowy — aud. 14.30 Folklor na maple świata. 15.00 Charlie Chaplin: „Moja autobiografia". 15.10 Muzyka młodych. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 J. Conrad: „Jądro ciemności". 17.00 Wiad. **17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 U nas i gdzie indziej — reportaż Jana Bąbińskiego (Ł). 18.00 „Takty i fakty" — magazyn (Ł).** 18.30 Klub Stereo — zespół Pink Floyd na płytach kompaktowych. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Od ragtime'u do swingu. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 „Triumfy i gorycze sławy" — o Henryku Sienkiewiczu cz. I — aud. 22.10 Romantycy muzyki rockowej. 23.00 J. Putrament: „Odyniec". 23.20 Koncert polski. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Archiwum jazzowe. 11.30 Sa sprawy — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.50 Maria Corti: „Godzina próby". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Bob Shaw: „Milion nowych dni". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowie kwartetu .15.00 Serwis Trójki. 15.05 Bielszy odcień bluesa. 15.40 Sportowa Trójka. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść — M. Mitchell: „Przeminęło z wiatrem". 19.30 Trochę swingu. 19.50 W .Orłow: „Demon z altówka". 20.00 Katalog nagrań: J. J. Cale. 20.45 Klub Trójki: „Jakie związki zawodowe" — cz. I. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki — cz. II. 22.05 Inf. sport. 22.15 Wratislavia Cantans'86 — rep. 22.45 Święta Księga „Koran" — odc. 23.00 Opera tygodnia: Giacomo Puccini — „Turandot". 23.15 Czas relaksu. 23.50 M. A. Asturias: „Niejaka Mulatka".

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — aud. 12.00 Wiad. 12.05 Gospodarcza mapa Polski. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „Matysiakowie" — odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Perkusja w muzyce. 14.00 Popołudnie Młodych. 17.00 Wiad. 17.05 Warszawski tydzień muzyczny J. Ekierta. 17.45 Rozważania stylistyczne — aud. 17.55 Widnokrąg — Filozofia i filozofowie. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język rosyjski. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio ekspertów: „Nasze sprawy codzienne" — aud. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki: Konstanty M. Górski, Józef Weyssenhoff — „Z młodych lat — listy i wspomnienia". 19.45 Koncerty jazzowe. 20.15 Wieczór muzyki i myśli. 21.35 „Wędrujące puszki" — rep. 21.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Dwaj panowie A"
17.15 Teleexpress
17.30 Echa stadionów
18.00 „Janosik" (4) — „Porwanie" serial prod polskiej.
18.50 „Człowiek dla człowieka" — magazyn PCK
19.00 Dobranoc — „Ja ci jeszcze pokażę" — film animowany prod. radz.
19.10 Laboratorium — „Membrana"
19.30 Dziennik
20.00 Rozmowa na telefon (1)
20.15 Teatr Telewizji — Harold Pinter „Urodziny Stanleya"
22.15 DT — komentarze
22.35 Rozmowa na telefon (2)
22.50 „Willi Sitto" — film dok.
23.15 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.00 Język niemiecki — lekcja 1 dla zaawansowanych
17.30 V Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny
18.00 Wiadomości (dla niesłyszących — Ł)
18.30 Piękni i wspaniali
19.20 Piosenkarz tygodnia
19.30 Dziennik
20.00 Szkice historyczne — „Diabeł w cylindrze"
20.15 Gwiazdy wielkiego sportu
20.45 Wieczór Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Telewizji Polskiej
21.45 „Prosto z morza" — „S.O.S. dla portów"
22.15 „Lekarz umierającego czasu" (3) — „Stellie Vinctus" serial prod. czech.
23.25 Wieczorne wiadomości

W związku z tragicznym odejściem w dniu 28 września 1986 roku z jachtu „Kapitan Haska" na Bałtyku na wieczną wachtę 35-letniego

mgr inż. JANA STEFANA DĘBCA

koleżeńskiego i ofiarnego sternika jachtowego, st. asystenta Politechniki Łódzkiej, członka Akademickiego Klubu Żeglarskiego oraz Harcerskiego Ośrodka Wodnego ZHP Chorągwi Sieradzkiej, wyrażamy współczucie Rodzinie naszego Kolegi żeglarza.

KIEROWNICTWO ARMATORA JACHTU COS PZŻ im. A. BENESZA w TRZEBIEŻY

·SPORT·SPORT·SPORT·

ŁKS — RUCH CHORZÓW 1:0 (1:0)

KTO TAK PIĘKNIE GRA? SOCZYŃSKI

1:0 — SOCZYŃSKI (2 min.)
ŁKS: Z. Robakiewicz — Bendkowski, Kruszankin, Wenclewski, Różycki — Chojnacki, Więzik (od 73 min. Wesołowski), Soczyński, Ziober — Baran, R. Robakiewicz.
RUCH: Jojko — Pałka, Wagner (od 33 min. Pietrzak), Walot, Fornalak — Nowak, Fornalik, Jaworski, Szewczyk — Kornas (od 75 min. Chorzewski), M. Bąk.

Przed rozpoczęciem sezonu miałem możliwość rozmawiać wielokrotnie z trenerami ligowej jedenastki ŁKS. Zgodnie twierdzili, że przebojem wchodzi do zespołu młody pomocnik — **Piotr Soczyński.** Podkreślali, że inni powinni raczej martwić się o miejsce w podstawowym składzie. Trochę z niedowierzaniem przysłuchiwałem się tym głosom i gdy następnie rozpoczęła się jesienna runda rozgrywek z uwagą śledziłem jego grę. Na początku trochę partaczył, przestrzeliwał w najdogodniejszych sytuacjach, ale ciągle widoczne były jego postępy w grze. Wysoki, dobrze zbudowany, nieźle strzelający głową, dobry przegląd tego co się dzieje na boisku, słowem jego talent prawidłowo rozwijał się. **Ten wstęp został poczyniony dlatego, że bohaterem sobotniego spotkania ŁKS — Ruch Chorzów był właśnie Piotr Soczyński.** W 2 min. po dośrodkowaniu **Chojnackiego**, kapitalnym strzałem głową uzyskał dla gospodarzy, jak się później okazało, zwycięskiego gola. **W 26 min. w stylu Bońka czy też Maradony wykonał rajd przez całe niemal boisko i z odległości 11 metrów oddał strzał, który obronił Jojko. Nie był on silny i precyzyjny, bowiem młodego piłkarza po prostu „zatkało" w końcowej fazie szybkiego biegu. W 64 min. z kolei uratował swój zespół od utraty wyrównującej bramki. Szewczyk przelobował już Z. Robakiewicza, piłka zmierzała do pustej bramki, gdy wyrósł nagle, jak spod ziemi... Soczyński i wybił piłkę na rzut rożny. Cóż więcej do tego dodać? Chyba tylko to, że spisywał się w środku pola niczym profesor.**

Ciekawe co zanotował w swym notesie trener reprezentacji Polski — **Wojciech Łazarek**, który wraz z **Edmundem Zientarą** i **Mieczysławem Broniszewskim** oglądał sobotnie spotkanie. Jedno jest oczywiste — Soczyński ma pewne miejsce w jednej z drużyn reprezentacyjnych, zapewne każdy z trenerów widziałby go u siebie. Wydaje się, że w tym momencie trzeba zaapelować o rozsądek i umiejętne eksplbatowanie sił młodego piłkarza.

Sam mecz był interesującym widowiskiem. Piłkarze rozpoczęli w oszałamiającym tempie, a to z tego względu, że było zimno, ale najpewniej każdy z nich chciał zgłosił swoje reprezentacyjne aspiracje. Dotyczy to zwłaszcza **Krzysztofa Barana.** Mimo bólu w pachwinie, grał na pełnych obrotach i do końca. Tym razem w nieco słabszej dyspozycji znajdował się **R. Robakiewicz**, dlatego też akcje tego duetu nie były tak niebezpieczne. Po podaniach jednak **Różyckiego** w 22 min. i kapitalnym zagraniu „na klepkę" z **Więzikiem** znalazł się sam przed **Jojką** i nie potrafił zmusić go do kapitulacji. Był to jego najlepszy mecz w tym sezonie, a dodatkowo należą mu się brawa za wolę walki i przezwyciężenie własnej słabości.

Chorzowski Ruch prowadzony przez dobrze znanego w Łodzi — **Władysława Żmudę** zebrał pochwały, zwłaszcza za drugą połowę spotkania. Grał szybko i zdecydowanie, jednak jednego punktu ze stadionu przy al. Unii nie wywiózł, choć chyba na to w sumie zasłużył. Nie kryli także uznania pod adresem gości **S. Terlecki** (nie wiadomo kiedy zagra) i **J. Bako**, obserwujący mecz z trybun „Niebiescy" stworzyli kilka dobrych sytuacji podbramkowych, lecz tym razem szczęście dopisywało gospodarzom. W 12 min. **Nowak** popisał się kapitalnym strzałem z 20 metrów, lecz dobrze zachował się przy obronie **Z. Robakiewicz**, zaś w 32 min. **Pałka** trafił w słupek z odległości 16 metrów.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

GÓRNIK WAŁBRZYCH — WIDZEW 0:0

Zabrakło celnych strzałów

GÓRNIK: Marszałek — Małachowski, Majewski, Dolny, Spaczyński — Kowalik, Ciołek, Rusiecki, Osko — Warzycha — Truszczyński (od 67 min. Śmietański).
WIDZEW: Bolesta — Kamiński, Przybyś, Walczak, Podsiadło (od 88 min. Młynarczyk) — Putek, Iwanicki, Dziuba, Świątek — Leszczyk (od 74 min. Cisek), Wraga.

Dziesięć tysięcy widzów zebranych na stadionie w Wałbrzychu nie doczekało się spodziewanych emocji. Mecz pomiędzy Górnikiem i Widzewem w zgodnej opinii obserwatorów zaliczyć trzeba, niestety do przeciętnych widowisk ligowych. Gospodarze już po raz siódmy w ligowych potyczkach z Widzewem nie potrafili zapisać na swym koncie zwycięstwa. Łodzianie też nie kwapili się zbytnio, aby uzyskać na tyle wystarczającą przewagę, która przyniosłaby im zwycięstwo. Piłkarze Widzewa czuli jeszcze w kościach trudy pucharowego meczu z austriackim zespołem, stąd też starali się oszczędnie gospodarować siłami, rezerwując je na kolejne ligowe spotkania.

Ale Wraga (uznany za piłkarza spotkania) i jego koledzy z drużyny starali się wykorzystać każdą sytuację do zmiany bezbramkowego wyniku. Było kilka strzałów, ale ani jednego celnego. **Dwukrotnie w dobrej sytuacji znalazł się Leszczyk, jednak spudłował. Podobnie zresztą jak to uczynili Wraga i Iwanicki. W 11 minucie spotkania piłkę po silnym i zaskakującym strzale Iwanickiego z trudem obronił bramkarz wałbrzyskiego zespołu.**

Mieli też kilka sytuacji strzeleckich piłkarze Górnika, ale w dość sprzyjających dla nich okazjach podbramkowych Bolesta nie dał się zaskoczyć, wygrywając pojedynki o piłkę m. in. z Truszczyńskim, Rusieckim i Warzychą.

(wrób.)

WYNIKI: ŁKS — Ruch 1:0 (1:0), Górnik Wałbrzych — Widzew Łódź 0:0, Polonia — Stal 3:3 (1:2), Lech — Lechia 2:1 (1:1), Legia — Pogoń 2:0 (1:0), GKS — Motor 6:0 (5:0), Zagłębie — Olimpia 2:0 (1:0), Górnik Zabrze — Śląsk 0:0.

TABELA

1. Pogoń	10	15	19—11
2. Śląsk	10	14	16—10
3. Górnik Z.	10	14	15—9
4. **WIDZEW**	**10**	**14**	**12—8**
5. Katowice	10	13	20—12
6. Legia	10	13	21—15
7. Lech	10	13	16—11
8. Zagłębie	10	12	12—10
9. **ŁKS**	**10**	**10**	**9—8**
10. Ruch	10	8	11—13
11. Olimpia	10	7	6—11
12. Motor	10	7	7—14
13. Górnik W.	10	7	7—15
14. Polonia	10	6	7—14
15. Stal	10	5	10—16
16. Lechia	10	2	3—14

Stal Stalowa Wola — Włókniarz 1:0 (0:0)

Zapłacili za niefrasobliwość

1:0 — Tworek (77 min.).
WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Kukiela, Bardelski, Anioł, Jacek — Ciesielski, Bąkiewicz, J. Rutkowski, Urbaniak (od 83 min. Stanowski) — Wojciechowski, Rosiński (od 65 min. A. Rutkowski)

Żółtą kartkę otrzymał **Rosiński (Włókniarz).**

Podopieczni trenera **A. Grębosza** byli bardzo bliscy wywalczenia rezultatu remisowego. Grali wzmocnioną defensywą i szukali szczęścia w kontratakach. Nie mógł wystąpić z powodu kontuzji **Sowiński**, a w trakcie spotkania urazu doznał młody **Urbaniak**, zaś **Rosiński** musiał opuścić boisko, ponieważ również nie jest w pełni sił od kilku tygodni.

Gdy wydawało się, że plan wywiezienia jednego punktu ze Stalowej Woli powiedzie się, na trzynaście minut przed końcem gospodarze uzyskali zwycięskiego gola. **Wykonywali rzut rożny, goście wykazali w tym momencie wielką niefrasobliwość, pozostawili bez opieki Tworka, a ten strzałem z woleja z odległości 8 metrów ustalił końcowy rezultat tego nie stojącego na najwyższym poziomie spotkania.**

Pabianiczanie mieli również okazje do strzelenia bramek. W pierwszej połowie **Bąkiewicz** dwukrotnie, minimalnie przestrzelił nad poprzeczką zaś w drugiej części gry w znakomitej sytuacji strzeleckiej znalazł się **Wojciechowski**, ale nie potrafił jej wykorzystać. Przed Włókniarzem kolejny mecz wyjazdowy tym razem do Rzeszowa by zmierzyć się z Resovią. Znajduje się ona na ostatnim miejscu w tabeli co wystarczy za cały komentarz.

(szym.)

WYNIKI GRUPY I: Ślęza Wrocław — GKS Jastrzębie 1:1 (0:0), Chrobry Głogów — Arka Gdynia 3:1 (2:0), Gwardia Warszawa — Piast Gliwice 2:0 (0:0), Gwardia Koszalin — Szombierki 1:3 (0:2), Dozamet — Odra Wodzisław 1:0 (1:0), Piast Nowa Ruda — Radomiak 2:0 (2:0), Bałtyk — Stilon 1:1 (1:1), Zawisza — Urania 2:1 (0:1).
WYNIKI GRUPY II: **Stal Stalowa Wola — Włókniarz Pabianice 1:0 (0:0)**, Broń — Hutnik Kraków 1:1 (1:0), Wisła Kraków — Avia 1:0 (0:0), Wisła Płock — Zagłębie Sosnowiec 0:0, Igloopol — Górnik Knurów 1:1 (1:1), Korona — Resovia 2:0 (0:0), Jagiellonia — Olimpia Elbląg 2:0 (1:0), Sandecja — Hutnik Warszawa 0:1 (0:0).

1. Jagiellonia	9	16	13—4
2. Górnik	9	15	13—4
3. Wisła K.	9	15	11—2
4. Zagłębie	9	12	7—3
5. Stal	9	10	8—7
6. Hutnik K.	9	10	7—6
7. Hutnik W.	9	9	11—10
8. **WŁÓKNIARZ**	**9**	**9**	**10—9**
9. Igloopol	9	8	7—9
10. Olimpia	9	8	5—8
11. Wisła P	9	7	4—6
12. Broń	9	7	8—11
13. Avia	9	7	4—9
14. Sandecja	9	5	6—11
15. Korona	9	4	3—9
16. Resovia	9	2	1—10

7 celnych strzałów

W przedostatnim meczu II ligi, futbolistki TKKF Teofilów wygrały wczoraj na stadionie Resursy z Medykiem Konin 7:0 (3:0). Bramki zdobyły: **Wróblewska i Wojnarowicz** po 2 oraz **Błaszczyk i Popa.** Siódmy gol padł po samobójczym strzale.

Łodzianki znajdują się na czele tabeli, wyprzedzając jednym punktem Sokół z Drzonkowa. W ostatnim meczu zespół z Teofilowa zmierzy się ze Sprintem w Toruniu, a Sokół wyjeżdża do Radomia, gdzie czeka na niego jedenastka tamtejszego Waltera.

Nie wątpimy, że dziewczęta z Teofilowa zakończą rozgrywki na I miejscu w drugoligowej tabeli i uzyskają upragniony awans do ekstraklasy.

(ww)

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE
10, 13, 20, 22, 30, 42
dod. 12
II LOSOWANIE
19, 20, 24, 35, 36, 41

POŻEGNALNY WYSTĘP BOŻENY SĘDZICKIEJ

Ślęza przed Włókniarzem i Spójnią

W hali ŁKS zakończył się wczoraj, doroczny, czwarty już z rzędu turniej koszykarek pn. „Zawsze z mistrzem". Impreza, stanowi już tradycyjnie ostatni sprawdzian formy czołowych zespołów ekstraklasy przed sezonem mistrzowskich rozgrywek.

Turniej wygrała wrocławska Ślęza, zdobywając puchar prezydenta Łodzi. Wrocławianki wyprzedziły zespół pabianickiego Włókniarza (puchar dyr. WKFSiT w Łodzi) oraz gdańską Spójnię i ŁKS (obie drużyny otrzymały puchary OZKosz. w Łodzi). Impreza dostarczyła trenerom i fachowcom żeńskiego basketu sporo interesujących obserwacji, dotyczących układu sił w czołówce ekstraklasy pań. Jedyną niewiadomą jest Wisła Kraków, która nie uczestniczyła w łódzkim turnieju.

Najkorzystniej zaprezentowała się drużyna wrocławskiej Ślęzy. W sobotę wrocławianki pokonały gdańską Spójnię 82:77 (33:36), a najskuteczniej zagrały Kępka (zdobyła 16 pkt), Lenczowska — 15, Pawlak 14, Kowalska 12 i Kuźbik 10. W zespole gdańskim prym wiodła w sobotę Lizurej (zdobyła 26 pkt) mając najskuteczniejsze wsparcie w Wołujewicz — 14 pkt, Nawrot — 12 pkt i Bańce — 10 pkt.

W drugim sobotnim meczu obrończynie tytułu, koszykarki ŁKS przegrały z pabianickim Włókniarzem 80:82 (45:33). Najwięcej punktów zdobyły dla ŁKS: Laskowska 22, Madej 19, Turska 14 i Skura 13, a dla Włókniarza Urbankowska 26, Błoch 24 i B. Szymańska 8. Jeszcze na 6 minut przed końcem prowadziły koszykarki ŁKS, ale skuteczny finisz Włókniarza odebrał szanse obrończyniom tytułu. W sobotnim meczu nie grała we Włókniarzu Małgorzata Gliszczyńska.

Wystąpiła ona wczoraj, mając niemały udział w pokonaniu przez jej drużynę Spójni 94:56 (58:27). Gliszczyńska zdobyła w spotkaniu z gdańskim zespołem 18 pkt, Urbankowska 17, a B. Szymańska 16 pkt. **W ostatnim meczu ŁKS zwyciężył Ślęzę 77:75 (41:35).** Najwięcej punktów dla ŁKS zdobyła Bożena Sędzicka (22 pkt), która przed wyjazdem na Węgry — o czym pisaliśmy — po raz ostatni wystąpiła w barwach łódzkiej drużyny. Turska zdobyła 17 pkt, Skura 12, Madej 9 i Nowak 8, a najwięcej dla Ślęzy — Pawlak 24 i Kępka 22.

Najlepszą koszykarką turnieju uznano **Mariolę Pawlak** (Ślęza). Ponadto wyróżniono **Małgorzatę Gliszczyńską i Małgorzatę Urbankowską** (zwyciężyła w klasyfikacji najskuteczniejszych zawodniczek, zdobywając 67 pkt) — obie Włókniarz oraz **Marzenę Laskowską** (ŁKS), **Małgorzatę Wołujewicz** i **Krystynę Lizurej** (obie Spójnia).

Turniej zakończył się miłym akcentem. Wiceprezydent Łodzi — Jan Nosko udekorował Bożenę Sędzicką Srebrnym Krzyżem Zasługi, życząc jej również udanych występów w czasie gry w węgierskim klubie. Gratulacje i podziękowania za wieloletnią, skuteczną grę w zespole ŁKS i reprezentacji Polski złożyli B. Sędzickiej działacze ŁKS i OZKosz. w Łodzi, koleżanki klubowe i koszykarki zespołów uczestniczących w łódzkim turnieju.

Ponadto J. Nosko uhonorował **Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski** zasłużonych dla łódzkiej koszykówki działaczy **Władysława Kościelskiego i Tadeusza Warchulskiego. Złoty Krzyż Zasługi** otrzymał trener drugoligowej drużyny koszykarzy ŁKS — **Krzysztof Kędzierski**, a **Brązowy**, znany łódzki sędzia tej dyscypliny sportu — **Bernard Cichosz.**

Okolicznościowe talerze jubileuszowe OZKosz. za 30 lat prowadzenia ligowych i towarzyskich spotkań wręczono: **Jerzemu Jurkiewiczowi, Sylwestrowi Rembeckiemu, Lechowi Romanowskiemu, Zbigniewowi Wójcikowi i Jerzemu Stelmarczykowi**, uznanemu przez trenerów za najlepszego arbitra łódzkiego turnieju. Gratulujemy!

WIESŁAW WRÓBEL

Siatkarze USA mistrzami świata

W decydującym meczu finałowych MŚ siatkarzy spotkały się reprezentacje ZSRR i USA. W półfinale siatkarze radzieccy zwyciężyli Bułgarów 3:0, a drużyna USA takim samym rezultatem pokonała Brazylię. We wczorajszym finale zwyciężyli siatkarze USA 3:1, zdobywając tytuł mistrzów świata.

Brązowy medal zdobyła Bułgaria pokonując Brazylię 3:0. W meczu o 5 miejsce Kuba zwyciężyła Francję 3:1, a o siódme miejsce Argentyna — CSRS 3:0.

Po zwycięstwie nad ChRL 3:0 polska reprezentacja zmierzyła się z Japonią wygrywając także bez straty seta, zajmując 9 miejsce w turnieju.

(ww)

Anilana nadal liderem

23 BRAMKI L. DZIUBY

Komplet punktów zdobyli szczypiorniści Anilany w kolejnych meczach ekstraklasy. Pokonali oni dwukrotnie na wyjeździe AZS Warszawa: w sobotę 26:22 (13:10) i w niedzielę 28:26 (15:13). Najskuteczniejszym strzelcem w obu meczach był **lider klasyfikacji ligowych snajperów — łodzianin Lesław Dziuba, który zdobył 23 bramki, 19 goli strzelił zaś najlepszy zawodnik AZS — Rzewuski.**

Przedsezonowe przewidywania, że akademicy z Bielan będą najsłabszym zespołem ligowym powoli potwierdzają się. Łodzianie w obu spotkaniach mieli przewagę i choć ich zwycięstwa były minimalne, to jednak ani przez moment nie były zagrożone. Festiwal strzelecki urządził sobie **Lesław Dziuba**, który powoli zmierza do kolejnego miana najskuteczniejszego strzelca rozgrywek. Anilana nadal zachowała pozycję lidera, ma tyle samo punktów co Wybrzeże Gdańsk, aktualny mistrz Polski i finalista Pucharu Europy. Jak na razie wszystko wskazuje na to, że pomiędzy tymi drużynami rozstrzygnie się walka o prymat w kraju. Oba te zespoły spotykają się na zakończenie pierwszej rundy rozgrywek w Łodzi

(sz.)

WYNIKI: Stal Gorzów — Posnania 24:24 (12:12) i 33:19 (14:8), Stal Mielec — Śląsk Wrocław 34:27 (17:13) i 31:30 (14:17) Grunwald Ruda Śl. — Wybrzeże 21:26 (11:10) i 21:23 (8:12), **AZS Warszawa — Anilana Łódź 22:26 (10:13) i 26:28 (13:15),** Pogoń Zabrze — Korona 27:24 (10:14) i 21:31 (12:10).

TABELA

1. **ANILANA**	**16:4**	**289—238**
2. Wybrzeże	16:4	270—240
3. Korona	12:8	239—222
4. Pogoń Z.	12:8	227—215
5. Śląsk	11:9	270—254
6. Stal M.	10:10	274—279
7. Posnania	9:11	215—235
8. Stal G.	7:13	235—252
9. Grunwald	5:15	204—241
10. AZS W-wa	2:18	195—242

Smutno na inaugurację

W pierwszym spotkaniu o mistrzostwo II ligi koszykarze ŁKS przegrali we własnej hali z Polonią Leszno 75:76 (43:44), a najwięcej punktów dla łódzkiej drużyny zdobyli: Leńczuk 29, Okulski 14, Łapieś 13 i Gosławski 12.

Młody zespół łódzki prowadził wyrównany pojedynek z bardziej doświadczonym zespołem z Leszna. O przegranej w końcówce zadecydował przede wszystkim brak rutyny. Młodzi koszykarze ŁKS zasłużyli na słowa uznania za ambicję i wolę walki. Niestety tylko niektórzy z tych, których udziałem było wywalczenie miejsca w II lidze, wystąpili w sobotnim meczu. Malesa jest po operacji, Kwiatkowski doznał kontuzji, oni pożegnali się z drużyną nie widząc szansy dalszej kariery koszykarskiej. Trudno się więc dziwić rozgoryczeniu ich opiekuna, wielce zasłużonego dla ŁKS i łódzkiej koszykówki trenera i fanatyka tej dyscypliny sportu K. Kędzierskiego.

Koszykarze Społem powrócili do Łodzi bez punktów. Nie zdobyli ich jednak także gospodarze meczu, koszykarze Spójni Stargard. Mecz nie odbył się, bowiem nie przyjechali sędziowie. **(ww)**

„Cosmos" z Bełchatowa przegrał

Niespodziankę zanotowano w Bełchatowie, gdzie lider rozgrywek IV grupy III ligi „bełchatowski Cosmos" czyli GKS przegrał na własnym boisku z Unią Skierniewice 0:1. Gospodarze wystąpili bez stopera **Romańskiego** i bramkostrzelnego napastnika — **Berenta.** Natomiast **Sajewicz grał z gorączką.** Miał on szanse przechylić szalę zwycięstwa na korzyść GKS, w końcówce spotkania, lecz w pierwszym przypadku po jego strzale wybił piłkę z pustej bramki obrońca, zaś w drugim minimalnie przestrzelił. Niespodzianką jest również tylko remis łódzkiego Startu, który na własnym boisku zremisował 1:1 ze słabiutkim Włókniarzem Kalisz. Oto pozostałe wyniki: Orzeł Łódź — WKS Wieluń 3:0, Opocznianka — Okęcie 3:1, Polonia Warszawa — AZS Warszawa 1:0, Ostrovia — Boruta Zgierz 0:0, i Lechia Tomaszów — Stoczniowiec Płock 3:0.

1. **GKS**	**9**	**15**	**15—6**
2. Polonia	9	14	11—4
3. **UNIA**	**9**	**13**	**10—4**
4. Ostrovia	9	12	11—6
5. **START**	**10**	**11**	**14—9**
6. WKS Wieluń	9	11	16—12
7. **BORUTA**	**9**	**9**	**8—7**
8. **ORZEŁ**	**9**	**8**	**7—8**
9. AZS W-wa	10	8	7—11
10. **LECHIA**	**9**	**7**	**9—13**
11. Okęcie	9	7	7—12
12. **OPOCZNIANKA**	**9**	**5**	**7—13**
13. Stoczniowiec	9	5	5—11
14. Włókniarz	9	3	8—17

(asz.)

Liga angielska

Chelsea — Charlton	0:1
Coventry — Aston Villa	0:1
Everton — Arsenal	0:1
Manchester C. — Leicester	1:2
Norwich — Queens Park	1:0
Nottingham — Manchester Utd.	1:1
Sheffield Wed. — Oxford	6:1
Southampton — Newcastle	4:1
Tottenham — Luton	0:0
Watford — West Ham	2:2
Wimbledon — Liverpool	1:3
Birmingham — Barnsley	1:1
Bradford — Sheffield Utd.	1:1

• Buncol i Smolarek strzelcami bramek

• Inter Mediolan w formie

Z piłkarskich boisk Europy

Głośno jest nadal o polskich piłkarzach, występujących w klubach RFN. **W meczach 9 kolejki na listę strzelców wpisali się znowu Andrzej Buncol i Włodzimierz Smolarek, obaj też zostali uznani za wyróżniających się zawodników spotkań, podobnie zresztą jak Mirosław Okoński.**

FC Homburg z **Romanem Wójcickim i Andrzejem Buncolem** podejmował na własnym boisku FC Kaiserslautern, remisując 1:1 (0:1). Prowadzenie dla gości uzyskał w 34 min. **Trunk**, wyrównał w 85 min. Buncol, najlepszy piłkarz swojej drużyny. Na środku obrony FC Kaiserslautern występował **Stefan Majewski.**

Włodzimierz Smolarek z Eintrachtem Frankfurt grał tym razem na wyjeździe przeciwko Blau-Weiss 90 Berlin. Mecz zakończył się remisem 2:2 (0:1). Gospodarze prowadzili po strzale Feilzera (4 min.), ale Smolarek tuż po przerwie wyrównał bilans. Drugą bramkę dla Blau-Weiss strzelił Mattern (83 min.), a gola dla Eintrachtu na wagę remisu zdobył w 85 min. Mueller. Smolarka uznano za najlepszego, obok Maenna, zawodnika Eintrachtu.

Grający w Hamburger SV — **Mirosław Okoński** miał okazję przekonać się naocznie o umiejętnościach piłkarzy Bayer Uerdingen, rywali Widzewa Łódź w II rundzie Pucharu UEFA. HSV przegrał w Uerdingen 0:1 (0:0), a bramkę strzelił w 54 min. Kuntz. Bayer grał w składzie: **Vollack — Duemgen, Herget, Thommesen, Bommer, (Van de Loo), Edvaldsson, W. Funkel, F. Funkel (Waehrlin), Buttgereit Witeczek, Kuntz.**

Najlepszymi piłkarzami meczu sprawozdawca agencyjny uznał Hergeta, W. Funkela, F. Funkela (Bayer) oraz von Heesena i Okońskiego (HSV).

● **Świetną formę zaprezentowali** rywale Legii Warszawa w II rundzie Pucharu UEFA, piłkarze Interu Mediolan. W czwartej kolejce ligi włoskiej Inter podejmował drużynę Zbigniewa Bońka AS Romę, zwyciężając 4:1. Trzy bramki strzelił Altobelli (w tym jedną z karnego), a pierwszego gola dla Interu uzyskał Garlini. Gola dla AS Romy zdobył przy stanie 0:3 Pruzzo.

● **Przeciwnik GKS** Katowice w Pucharze Zdobywców Pucharów FC Sion wygrał w 9 kolejce ekstraklasy szwajcarskiej z Young Boys i prowadzi w tabeli z 15 pkt. Zanotował dotychczas 7 zwycięstw, 1 remis i 1 porażkę. Strzelił 25 bramek, stracił 11.

Sukces łódzkiego kierowcy

Zwycięstwem Bublewicza (OKS Stomil) i Żyszkowskiego (AP Warszawski) zakończył się w Olsztynie XIV rajd „Kormoran '86", będący jednocześnie piątą — przedostatnią eliminacją Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Załoga ta startująca na Polonezie 2000 turbo zademonstrowała równą i skuteczną jazdę zwłaszcza na odcinkach specjalnych, wygrywając 14 spośród 17 (na jednym uzyskała ex aequo najlepszy czas). Usiłowały dotrzymywać im kroku jedynie załogi Krupa — Mystkowski, Orski — Wójcik i do czasu defektu na szóstym „OS" Koper — Gęborys.

Klasyfikacja generalna: 1. Bublewicz — Żyszkowski — 6.269 pkt., 2. Krupa (OKS Stomil) — Mystkowski (AP Warszawski), „Renault 5 turbo" — 6.568, 3. Orski (AP Morski) — Wójcik (AM Łódź), „Golf GTI" — 6.601.